NUMER NIE JEST ANTEDATOWANY. WYDANIE V, IV.
Rok XVII. Kraków, niedziela 30 grudnia 1934 Nr. 357

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7.
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

15 GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Dziś w numerze:

Dyrektor Lloyd-Banku wyjechał do Palestyny

Londyn, 29. 12. ŻAT. Dyrektor Lloyd Bank kapitan Benson w towarzystwie p. Izraela Sieffa, wiceprezesa Federacji Sjońskiej w Anglji wyjechał do Palestyny. Lloyd Bank, jak wiadomo, głównie finansował ostatnią pożyczkę dla Agencji Żydowskiej w wysokości pół miljona funtów. Z podróżą dyr. Bensona do Palestyny łączone są widoki udzielenia nowych pożyczek różnym kolonjom i przedsiębiorstwom żydowskim w Palestynie.

Ambasador W. Brytanji sir Erskine opuścił Warszawę

Warszawa. 29. 12. PAT. Dziś, o godz. 12.35 opuścił Warszawę J. E. ambasador Wielkiej Brytanji sir William Erskine wraz z małżonką i rodziną. W salonach recepcyjnych dworca głównego pożegnali odjeżdżającego ambasadora min. poczt i telegrafów Kaliński, minister komunikacji Butkiewicz, podsekretarze stanu, członkowie korpusu dyplomatycznego oraz liczni przedstawiciele min. spraw zagranicznych z min. Schaetzlem oraz dyrektorem protokółu dyplomatycznego Romerem na czele.

Ostatni wyrok w sprawie puczu hitlerowskiego w Austrji

Wiedeń. 29. 12. PAT. Trybunał wojskowy w Grazu wydał wczoraj ostatni wyrok, skazujący 13 narodowych socjalistów na kary więzienia od roku do lat 15. Trybunał zakończył swą działalność, wydawszy wyroki w 82 sprawach od sierpnia br.

Tragiczna sytuacja uchodźców niemieckich we Francji

Grozi im deportacja do Niemiec!

Paryż, 29. 12. ŻAT. Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych rozesłało okólnik głoszący, że wizy tranzytowe udzielone wielu uchodźcom z Niemiec nie będą już nadal prolongowane. **Oznacza to faktycznie, że wielkiej liczbie uchodźców grozi obecnie deportacja.** Organizacje żydowskie są bezsilne i nie mogą przyjść z pomocą uchodźcom. **Podjęto energiczną interwencję u władz, lecz jak dotychczas bezskutecznie. Wielu spośród zagrożonych obecnie deportacją zdołało już obecnie założyć różne przedsiębiorstwa, które obecnie ulegają likwidacji. Niemieccy uchodźcy boją się powrócić do Niemiec i nie mogą też uzyskać wiz do innych krajów.**

* * *

Amsterdam, 29. 12. ŻAT. Korespondent ŻAT-nej komunikuje, że żydowski komitet pomocy uchodźcom z Niemiec w Rotterdamie z dniem 1. stycznia z braku funduszów zawiesza swą działalność.

Trudności dla Żydów zagranicznych

W Grecji

Saloniki, 29. 12. ŻAT. Główny komendant policji w Salonikach na zapytanie przedstawiciela ŻAT-nej odpowiedział, że rozporządzenie w sprawie niewpuszczania Żydów zagranicznych do Grecji, trwa. Specjalne zezwolenie ministerstwa spraw zagranicznych wciąż jeszcze jest w mocy. Mimo przyrzeczeń poczynionych przez premjera greckiego Saldaritsa, rozporządzenie to do tej chwili nie zostało odwołane.

w Holandji

Amsterdam, 29. 12. ŻAT. Poważne troski w kołach żydowskich budzi ogłoszone jakiś czas temu rozporządzenie rządu holenderskiego, że wszyscy obywatele krajów wschodnio-europejskich, którzy przybyli do Holandji po 1 stycznia 1932 muszą opuścić Holandję. Wśród dotkniętych tem rozporządzeniem 95 procent stanowią Żydzi polscy. Żydom tym niema się nic do zarzucenia, nie stanowią oni ciężaru dla dobroczynności publicznej, jedynym ich grzechem jest to, że przybyli do Holandji po 1. stycznia 1932. Wykonanie omawianego rozporządzenia oznaczałoby katastrofę dla tych Żydów polskich, którzy nie mają żadnych szans urządzenia się w Polsce, zaś imigracja do innych krajów również jest niemożliwa.

Sprawa powrotu gen. Sikorskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 29. 12. Sin. Sprawa gen. Sikorskiego, którą poruszyliśmy niedawno w „Nowym Dzienniku", nie przestaje zajmować opinji publicznej. Ostatnio znowu zaprzątnęła uwagę wiadomość, że przy wyborach do sądu generalskiego, które odbędą się 15 stycznia została wystawiona kandydatura gen. Sikorskiego na stanowisko zastępcy przewodniczącego tego sądu. Mianowicie w odpowiedzi na ankietę rozesłaną do generałów gen. Rydz-Śmigły został jednomyślnie zaproponowany na przewodniczącego sądu, zaś na wiceprzewodniczącego również jednomyślnie został zaproponowany gen. Sikorski. Oczywiście, że 15 stycznia odbędą się wybory, lecz muszą one zostać zatwierdzone przez ministra spraw wojskowych, który od kilku dni bawi w Sulejówku.

Gen. Sikorski — jak już podaliśmy — pozostaje dotychczas w służbie czynnej i jest w tzw. stanie rozporządzalności. Wysunięcie jego kandydatury dowodzi, że istnieje pewna grupa, która dąży do powrotu gen. Sikorskiego w tej, czy owej formie do życia społecznego, politycznego względnie wojskowego. Zatwierdzenie decyzji wyborów uwydatni, jakie stanowisko w tej sprawie zajmuje czynnik decydujący.

JAKA BĘDZIE POGODA?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 29. 12. Sin. Prawdopodobny przebieg pogody na niedzielę, 30 bm.: Zachmurzenie przeważnie duże, miejscami drobne opady śnieżne. Mroźno, umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i wschodnie.

Gen. Kordjan—Zamorski — komendantem głównym P. P.?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 29. 12. Sin. Kilka tygodni temu podaliśmy wiadomość, iż Główna komenda policji państwowej ulegnie reorganizacji. Krążą pogłoski, że pułk. Jagrym-Maleszewski powołany zostanie na stanowisko wojewody tarnopolskiego, zaś na komendanta głównego policji powołany zostanie zastępca szefa sztabu głównego, gen. Kordjan-Zamorski.

Państwo a konjunktura

Dyskusja zasadnicza: czy w zadaniach państwa tj. w zakresie zadań organów rządzących leży opiekowanie się losem konjunktury gospodarczej w zrozumieniu czynnego tej konjunktury formowania — czy też raczej obowiązkiem państwa jest niemieszanie się do form konjunkturalnych, a pozostawienie tzw. wolnej gry sił ekonomicznych, powtarzamy, **dyskusja zasadnicza o tej różnorakości funkcyj państwowych, nie została nigdzie na świecie, poza Rosją sowiecką definitywne rozstrzygnięta.** Dyskusja ta trwa wciąż, bezustannie. I wtedy, kiedy podnoszą się głosy, że węgiel winien potanieć, że państwo winno takie a takie kwoty z budżetu swego przeznaczyć na zainwestowanie pewnych urządzeń, czy w końcu, że banki państwowe winny odnaleźć u siebie źródła kredytu dla komórek gospodarczych, czy to kupieckich, czy to rzemieślniczych, które z zasobów kredytu prywatnego korzystać nie mogą, czy nie umieją. Zaznaczamy, **dyskusja o roli państwa w kształtowaniu konjunktury gospodarczej, to nie tosamo,** co rozpatrywanie obowiązków państwa pod kątem interesów socjalnych, a więc to nie tosamo, co rozpatrywanie np. problemu ustosunkowania się państwa do kwestji masowego bezrobocia. Zapewne, że wpływ taki czy inny na los konjunktury znajduje swe odzwierciedlenie także i na rynku pracy. Ale przecież co innego jest, skoro ustala się, że państwo nie mogąc dopuścić by setki tysięcy czy miljony jego obywateli zginęło z głodu — daje im pewne doraźne zatrudnienie czy wręcz zapomogi, a co innego jest, **skoro państwo, stojąc na stanowisku, iż konjunktura gospodarcza w kraju przybrała kierunek wymagający korektury, podejmuje się uskutecznienia tej korektury przez planowanie i realizowanie takiego typu inwestycyj i takiego rodzaju konsumpcji, któreby mogły tworzyć — jego zdaniem — prądy odżywiające określone gałęzie przemysłu i mające w dalszym rezultacie przynieść ze sobą zmianę kształtów konjunkturalnych dla całego kraju. Otóż właśnie, obserwując politykę gospodarczą,** stosowaną w różnych, czy to europejskich, czy nawet zamorskich krajach ustroju „kapitalistycznego", można tylko mówić o chwilowem skłanianiu się myśli przewodnich takich czy innych państw ku planowaniu konjunktury czy też jej „nakręcaniu", jak się ostatnio zwykło określać; natomiast, nie wspominając już o Rooseveltowskich Stanach, nawet i we faszystowskich Włoszech, właściwie realizuje się taktykę gospodarczego lawirowania. **Rządy przystępują do pociągnięć, równających się planowaniu konjunktury, a równocześnie zostawiają odłogiem a więc wolnej grze gospodarczej pewne dziedziny,** które wskutek takiego nierównomiernego właśnie ich traktowania tracą równowagę i jednocześnie zaciemniają obraz dla objektywnego osądu, czy całość danej polityki ekonomicznej była mylna, czy też tylko naskutek jej fragmentarycznego zastosowania dana polityka nie odniosła pożądanych skutków.

Przypatrzmy się temu nader skomplikowanemu zagadnieniu, bo zagadnieniu brzmiącemu: **inicjatywa państwa czy inicjatywa prywatna, na naszym gruncie w Polsce. Szczególnie, że jesteśmy przecież na przełomie roku kalendarzowego, i że dopiero kilka dni temu rozpatrywano na plenum Sejmu rolę i zadania na nadchodzący rok głównego rządowego inicjatora i modelarza polskiej konjunktury gospodarczej, jakim jest Fundusz Pracy.** Stojąc przed reorganizacją funkcyj Funduszu Pracy, a nie chcąc, by dysponowane przezeń fundusze nie spełniły jaknajlepiej przypadającej im roli, musimy, rzecz jasna, znowu stanąć na gruncie wspomnianej już na wstępie dyskusji zasadniczej: państwowa polityka konjunkturalna, czy laisserfaire'yzm (wolna konkurencja sił)?

Stwierdźmy najpierw, w jakiem stadjum znajduje się dziś konjunktura w Polsce. Przyczem dla trzymania się realnego gruntu działających faktów trzeba koniecznie odrzucić zgóry wszelki balast o tzw. kolejnych etapach cyklów konjunkturalnych. Cykl konjunkturalny, mający swą receptę kolejności zjawisk aż do depresji i rekonstrukcji włącznie, w teorji ekonomji klasycznej czyli liberalnej — **jest w dzisiejszych warunkach zamkniętej wymiany międzynarodowej i zatrzymanego przypływu i odpływu dewiz — zwyczajnem kłamstwem. Trzymając się niewolniczo reguł o następstwie faz konjunkturalnych, nie wyszlibyśmy bezwzględnie w dzisiejszych stosunkach nigdy z etapu wiecznej depresji.** W czasie obecnym niema tych właśnie elementów, które w erach liberalnego funkcjonowania rynku gospodarczego powodowały, że np. w chwili depresji niezatrudniony a więc tani pieniądz poruszał przez stwarzanie kalkulacyjności pewne przemysły do produkcji — i dawał tym sposobem zaczątek fazie rekonstrukcji gospodarczej, tworząc drogą przez wzmożone zatrudnienie, podwyżkę dochodu społecznego i zwiększenie konsumpcji. **Dziś niezatrudniony pieniądz w Polsce nie wykazuje przedewszystkiem właściwości tanienia. Brak więc pierwszego szczebla w drabinie konsekwencyj cyklu konjunkturalnego.** I zjawisko to nie jest niezrozumiałe. Pamiętajmy przecież, że stoimy od szeregu lat już pod znakiem stale postępującej akcji oddłużeniowej. Niewątpliwie, przy słusznej zasadzie utrzymanie parytetu złotego, jest to jedyna możliwa droga do uzdrowienia naszych stosunków kredytowych, przez przywracanie do życia jednostek, zasługujących na nowy kredyt. — **Jednak z punktu widzenia ekonomisty, są ustawy oddłużeniowe przy całej ich pożyteczności, nie czem innem, jak rozkładaniem kryzysu na raty, prolongatą procesu kryzysowego.** A skoro się świadomie przedłuża pewne ujemne procesy gospodarcze, to bierze się przecież na siebie bowiązek czuwania nad ich przebiegiem. **Temsamem, z momentem, kiedy państwo zdecydowało się wkroczyć na drogę na wielką skalę zakreślonej akcji oddłużeniowej, temsamem zdecydowało się ono na prowadzenie polityki patronowania konjunkturze gospodarczej, czyli prowadzenia aktywnej ingerencji w zakresie kształtowania się konjunktury.**

A jeśli znów państwo wkroczyło na teren świadomego kreowania form konjunkturalnych, jak wyżej wykazano, i to wkroczyło w tym kierunku, że chciało dla polskich czy też obcych zasobów kredytowych na naszym rynku krajowym stworzyć szeregi odbiorców, na kredyt ten zasługujących, to znowu winno sobie z tego zdać sprawę, że **cała akcja oddłużeniowa przezeń wyplanowana nie może tak długo dać rezultatów, jak długo największy z wierzycieli na polskim rynku kredytowym akcją oddłużeniową nie jest objęty. Wierzycielem tym jest państwo samo!** Ciążące na zdolności kredytowej polskiego kredytobiorcy **zaległości podatkowe są bezwzględnie najgłówniejszą przeszkodą w procesie rekonstrukcji konjunkturalnej od strony szukającego lokaty taniego pieniądza.**

Ale, istnieje i dalszy moment, który w formowaniu konjunktury przez państwo, odgrywa rolę skutecznej przeszkody. Państwo reglementuje stopę procentową od kredytu. Stopa procentowa w Polsce, co nie jest zresztą żadną nowością, nie jest wynikiem ustawy. Dlatego też, gdyby np., kierowany inicjatorską myślą gospodarczą jakiś bank prywatny postanowił dziś w Polsce zmobilizować jaknajwiększą ilość wolnego pieniądza i w tym celu musiał, rzecz jasna, przyrzec odpowiednio podwyższoną stawkę procentową od wkładów, to z jednej strony napotkałby na przeszkodę od strony unormowanej stawki wkładki bankowej, ale co o wiele ważniejsze, potknąłby się bezapelacyjnie na drugiej przeszkodzie, jaką jest maksymalnie dozwolona przez ustawę stopa dyskontowa dla banku. Przecież bank, który celem zwiększenia dysponowanych przez się zasobów kredytowych, opłaca wyższą stopę swym dostawcom pieniądza, musi odpowiednio podwyższoną stopę zarachowywać i odbiorcom swego pieniądza. **Skoro zaś stopa procentowa od kredytów jest zreglementowana, nie może spełniać rynek pieniężny, jako odzwierciedlenie popytu i podaży na pieniądz, roli regeneratora w procesie gospodarczym.** Rolę tę, tj. rolę dostarczania taniego a raczej słusznie mówiąc „ulgowego" pieniądza musi brać w tym wypadku na siebie państwo przez przyznawanie praw pewnym kredytobiorcom do korzystania z przywilejów kredytowych w bankach państwowych, czy Banku Polskim.

Tak to, jak widać, państwo wkroczywszy na drogę normowania pewnych podstawowych elementów życia ekonomicznego, wyeliminowało z pola gry szereg naturalnych czynników, mogących same z siebie (automatycznie) utrzymywać i rozwijać ruch konjunkturalny, i temsamem przesądziło zgóry dyskusję, czy państwo ma obowiązek prowadzenia aktywnej czy pasywnej polityki gospodarczej. **Państwo, eliminując z koła konjunktury czynniki naturalne, wzięło na siebie temsamem obowiązek wprowadzenia do tego koła czynników sztucznych, albo też, jak się zwykło mówić, czynników planowych.**

Obowiązek kształtowania konjunktury gospodarstwa narodowego jest dla państwa nader ciężki i nader dpowiedzialny. Dlatego też **najsłuszniejszą drogą aktywnego ustosunkowania się państwa do konjunktury gospodarczej w kraju byłoby stopniowe usuwanie się wszystkich przeszkód, które z biegiem czasu zostawały przez państwo właśnie rozwojowi konjunkturalnemu podkładane. Państwo winno uaktywnić funkcjonowanie polskiego rynku kredytowego, a więc potanienie kosztów pieniądza w Polsce przez usunięcie swego nacisku na ten rynek jako głównego wierzyciela wewnętrznego z tytułu zaległości podatkowych, dalej winno państwo znieść reglementację stopy procentowej, jako pozbawiającej pieniądz u naś jego właściwości szukania należytej renty, dalej winno państwo odmonopolizować szereg lokat inwestycyjnych,** zezwalając na ich dokonywanie przedsiębiorcom prywatnym. Mamy na myśli takie inwestycje jak budowy wodociągów, gazowni, elektrowni, rzeźni i t. d., które dotychczas przeważająco bądź są wykonywane z funduszów publicznych (Funduszów Pracy), za pośrednictwem samorządów, bądź też nie są wykonywane w zupełności.

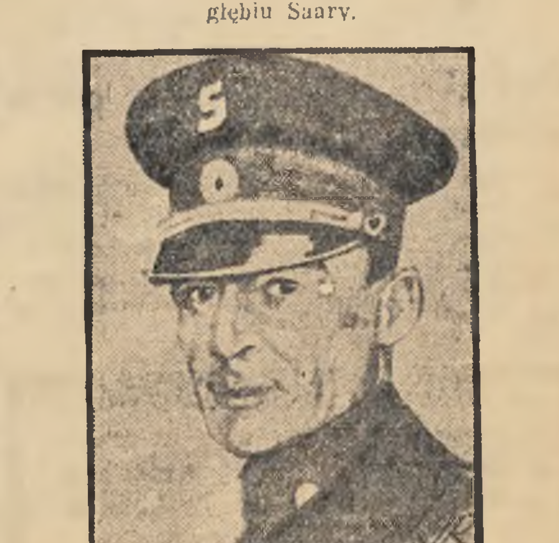
Niewątpliwie, byłoby łudzeniem się przypuszczanie, że państwo zrezygnuje zupełnie z swej roli modulującego kształty konjunktury ekonomicznej. Chodzi jednak przynajmniej o to, by, modulując konjunkturę, nie wyrzekało się tych elementów, które mu raczej pomocne być mogą w jego zamierzeniach. By państwo nie umniejszało samo, tj. nie niszczyło w trakcie modulowania, materjału, z którego modułuje.

Dr. L. Br.

Zmiany w policji saarskiej



Anglik Hemsley ustąpił ze stanowiska kierownika międzynarodowego korpusu policyjnego w Zagłębiu Saary.



Major wojsk angielskich Hennessy został mianowany szefem policji w Zagłębiu Saary.

LISTY Z PALESTYNY

Palestyńczyk w Kairze

II. *)

W muzeum staroegipskiem w Kairze oglą dać można dużą płytę kamienną, pokrytą hieroglifami, stanowiącemi dla laika, a więc niemal dla każdego turysty, nieprzeniknioną tajemnicę. Uczony jednak egiptolog wyczyta z tych ptaszków, węży, kresek i tym podobnych obrazków bardzo ciekawe histor je. Niejaki faraon chełpi się w tym napisie, swem zwycięstwem nad Żydami w Palestynie i dodaje, że wyciął w pień całą ludność żydowską i że temsamem wymazane zostało z mapy ziemskiej to plemię ludzkie. Rząd egipski odświeżył tę część napisu, która prze tłómaczona na język dzisiejszy opiewa: „Israel". Sub specie aeternitatis dość komicznie wygląda ta bujna wyobraźnia owego faraona. Śladu dziś nie zostało, poza ruinami, mumjami i uszkodzonemi hieroglifami, z całej wspaniałości starożytnego Egiptu, którą sobie na podstawie tych muzealnych zabytków odtworzyć możemy, natomiast setka młodych Żydów z odradzającej się żydowskiej Palestyny stąpa po ruinach świątyń egipskich i przechadza się po przestronnych grobach faraonów, wspina się na uciążliwe stopnie wielkich piramid w Gizeh i przysłuchuje się referatowi przewodnika żydowskiego, nawiązującego do opowiadań biblijnych o ciężkiej pracy luności żydowskiej, zmuszonej do wzniesienia razem z innemi podbitemi ludami tych niebotycznych piramid, o których słusznie mawiali Egipcjanie, że „Nasze domy są doczesne, a nasze groby wiecznotrwałe".

Z dawnej potęgi faraońskiego Egiptu pozostały istotnie niezniszczalne groby, ograbione jeno z ogromnych skarbów przez dziejowych rabusiów, a mimo, że dzisiejsi miesz kańcy Egiptu starają się nawiązać do tej, przez długie wieki przerwanej, tradycji, dzisiejszy Egipt nie ma nic wspólnego, poza chyba Nilem, ze starożytnym. Stary Egipt spoczywa w głębokim śnie swoich urągających wichurom czasu piramid.

Trzeba wyjechać do Kaira i udać się w stronę pobliskiej Gizeh, by czysto książkowe pojęcie, pozbawione bliższej treści, „piramida" nabrało wogóle krwi i ciała. Żadne wy kresy, ilustracje i opisy porównać się nie mo gą z tem bezpośredniem wrażeniem, jakie największa piramida Cheopsa robi na turyście. Trudno doprawdy zrozumieć, w jaki sposób tego rodzaju budowla dojść mogła do skutku bez dzisiejszych maszyn i dźwigarów. Co za dokładne plany i przekroje wyko nać musieli genialni inżynierzy starego Egiptu (5000 lat temu), by wznieść tę piramidę by przeprowadzić te tajemnicze stromo w górę biegnące, proste jak strzała, krużganki i przedsionki, które prowadzą do tajemniczo umieszczonego mauzoleum, gdzie dzisiaj pozostał tylko marmurowy i pusty sarkofag Cała piramida zbudowana jest z granitu, do kładnie ociosanego, sprowadzonego z 600 mil oddalonego Luksoru, przyczem są tam na wysokości przeszło 100 metrów ułożone kamienie, ważące około 20 ton. Zewnętrzną szatę piramidy stanowiły płyty z ulubionego alabastru, które jednak zostały doszczętnie zrabowane, a tylko na sąsiedniej piramidzie Kefrena jeszcze podziśdzień jeno szczyt piramidy pokryty jest alabastrem — którego nawet królewscy grabieżcy niezdołali zrabować. Musieli to być potężni i niezwykle boga ci królowie, którzy mogli sobie pozwolić na takie, jak te dwie wielkie piramidy, gdyż po zostałe są już znacznie mniejsze, a niektóre wogóle sypią się w gruz, naskutek lichego i taniego materjału budowlanego.

Niezapomniane wrażenie pozostawia odko pany dziś już zupełnie i odrestaurowany Sfinks, 50 metrów długi i 20 metrów wysoki który był wyciosany z jednej bryły. Na dobrze utrzymanej po dziś dzień twarzy można jeszcze zauważyć ślady czerwonej farby, — którą Sfinks był pomalowany, brak tylko nosa, który w zeszłym wieku żołnierze Mameluccy utrącili, używając go za cel dla swoich karabinów.

W pobliżu Sfinksa odkopano niedawno do brze utrzymaną jeszcze starą świątynię o wspaniałych słupach granitowych i alabastrowej posadzce. Wogóle cały teren międzypiramidowy stanowi obecnie przedmiot poszukiwań archeologicznych i od czasu do czasu odkrywa się tam nowe części staroegipskich budowli.

W innej okolicy Kaira (Memphis) oglądać można niezrównany posąg Ramzesa II, 13 metrów długi. Powiadam długi, a nie wysoki, — gdyż Ramzes wykonany z granitu i oszlifowany jak marmur, — leży. Przy dzisiejszym stanie techniki trudno było widać tego mocarnego Ramzesa postawić na nogi. Niedaleko stamtąd leży drugi Ramzes, już tylko 11 metrów długi. Liczne odnalezione tu Sfinksy, kolumny i kapitele wskazują na wygląd starożytnego Memphisu.

Wspomniałem już, że największą atrakcją Kaira stanowi Muzeum staroegipskie, a w niem bezwątpienia na czoło wysuwają się skarby, odkryte w grobie Tutan Ankh Amona. Król ten umarł w 18-tym roku życia, to też sądząc po tych skarbach, odnalezionych w grobie jego, archeolodzy wysnuli wniosek, że ograbione doszczętnie w ciągu 1000 lat groby pozostałych królów, musiały być bezcennemi skarbcami. Inna jednak wersja głosi, że wspaniałość swego grobu zawdzięcza Tutankhamon czemu innemu. Teść i poprzednik Tutankhamona był bardzo uzdolnionym reformatorem, który starał się jak Mojżesz, wytępić pogaństwo i wprowadzić mono teizm. Wywołał oczywista wielką reakcję ze strony egipskich kapłanów i kto wie, czy ten zatarg nie spowodował jego śmierci w 30-m roku życia. Następca jego i zięć Tutankhamon próbował zrazu kontynuować dzieło swego teścia, ale bardzo rychło uległ przemocy kapłańskiej i wrócił do dawnego bałwochwalstwa. Niewiadomo dlaczego tak młodo umarł, ale są historycy, którzy przypisują właśnie bogactwo jego grobu tej jego uległości wobec możnych kapłanów. Przedmioty znalezione przez lorda Carnarvona w grobie Tutankhamona zajmują niemal połowę całego pierwszego piętra w muzeum Kaira. Widzimy tam tę złotą trumnę zbudowaną na kształt mumji, w której znajdowała się mumja królewska. Trumna ta leżała w dwóch innych, a całość umieszczona była w poczwórnej skrzyni drewnianej, złoconej i bardzo misternie rozkładającej się. W mauzoleum znaleziono cały szereg mebli królewskich żywo bardzo przypominających dzisiejsze. Bambusowe, polowe, składające się łóżko można jeszcze dzisiaj bardzo łatwo złożyć w mały pakunek. Licznie znalezione posągi i posążki wskazują króla takim jakim był, to jest gołowąsym młodzieniaszkiem. W jednej ze skrzyń oglądać można królewskie rękawiczki, niczem nie różniące się od dzisiejszych, W innej oglądamy laski takie same, jakich używają dzisiaj, z tą tylko różnicą, że w półkole wygięta rączka wyrzeźbiona jest w kształcie przedstawiciela jednego z podbitych ludów. Oznaczało to, że król trzyma na przykład Chaldejczyka w garści. Na podnóżku służącym dla oparcia nóg królewskich znowu oglądamy podbite ludy, które depcą stopy królewskie. Znaleziono w grobie ziarna rozmaitych zbóż staroegipskich. Ziarna te zasiano i o dziwo! ziarno kiełkowało i wydało pełne kłosy. Z ziaren tych otrzymano, zdaje się wszystkie gatunki zbóż znanych Egiptowi, gdyż skrzynia zawierająca te wyho dowane obecnie zboża, pokazuje ich kilkana ście gatunków. W pewnem miejscu oglądać można skrzynki i figury z kości słoniowej, służące do gry. Gra musiała być jakiemś pierwszem stadjum szachów, gdyż na skrzyni wyryte są pola szachownicy, a figurki — przypominają figury szachowe. Z samych pierścieni i kołnierzy, znalezionych w tym grobie, możnaby już utworzyć poważne muzeum, nie mówiąc już o tych cudownych wa zach alabastrowych, z których niektóre pozostawiono jeszcze opieczętowane, i kto wie, jakie tajemnice w sobie kryją. Aby sobie uzmysłowić, co za wartość przedmioty te przedstawiają, nadmienię, że pierwsza z trzech trumien, zawierających mumię króle wską, zbrobiona była z litego złota ważącego sto dziesięć kilo, — wcale sobie pokaźny majątek. Nie dziw więc, że krok w krok za turystą sunie jakiś podejrzliwy stróż skarbów królewskich, któremu nie wolno rozmawiać z publicznością: a nużby uległ czyjejś pokusie...

Na zakończenie pewien pikantny szczegół. W sali, zawierającej stare papirusy, wywieszony jest pewien dokument, liczący parę ty sięcy lat. Dokument głosi, że pewna dama z półświatka zapłaciła cztery drachmy za pa tent na prowadzenie „swego starego zawodu". Nawet kokoty w starym Egipcie musiały płacić podatek dochodowy...

„Niema nic nowego pod słońcem" powiada „Kohelet" i snać miał rację...

Inż. S. ERLIK.

*) Zob. „Nowy Dziennik" z 28 b. m.

Zamach na greckiego ministra wojny



W czasie świąt Bożego Narodzenia dokonano zamachu na greckiego ministra wojny, Kondylisa. Nieznani sprawcy przesłali ministrowi podarunek gwiazdkowy. W paczce znajdowała się książka, a między jej okładkami zmontowana była maszyna piekielna. Jedynie dzięki zepsuciu się mechanizmu nie doszło do eksplozji.

Zaniedbany odcinek

Kraków, 30. grudnia

Zwycięstwo listy narodowo-żydowskiej w wyborach do wydziału Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, w szczególności zaś wejście do nowego wydziału kilku naszych towarzyszy — jest zdarzeniem, które wykracza nieco poza ramy ściśle lokalnego faktu i zasługuje na bliższe omówienie.

Dowód zaufania, okazany działaczom sjonistycznym, cieszy nas w pierwszym rzędzie jako naturalny objaw wzrostu idei sjonistycznej, docierającej w zwycięskim pochodzie do tych kół i środowisk, które dotąd z takich lub innych powodów, zasłaniając się parawanem „bezpartyjności" uporczywie stały na uboczu wobec tych doniosłych przemian, jakie dzięki sjonizmowi zaszły w żydostwie. Z drugiej strony sukces wyborczy, odniesiony w twierdzy „bezpartyjnej" przy ul. Grodzkiej 43, uświadamia nam dopiero, jak dalece zaniedbaliśmy w naszej dotychczasowej pracy odcinek tak ważny, jakiemi są wszelkie żydowskie zrzeszenia gospodarcze w rodzaju właśnie takiego Stowarzyszenia Kupców, czy różnych związków rzemieślniczych. Wyznajmy sobie z ręką na sercu, że wszystkie te związki i instytucje gospodarcze, skupiające setki i niekiedy tysiące ludzi dla naszego ruchu bardzo wartościowych, oddaliśmy przez naszą własną inercję pod kierownictwo osób, czasem może osobiście bardzo godnych, przesadnie jednak, powiedzielibysmy: wprost chorobliwie, akcentujących swo ją „bezpartyjność", która w danym wypadku niczem innem nie była, jak listkiem figowym, okrywającym pustkę ideową, skrajny oportunizm i brak jakiejkolwiek myśli twórczej. W pewnych wypadkach nawet — zwyczajne karjerowiczostwo i prywatę. Poczynając bowiem od małego prezesa związku ku pieckiego w miasteczku prowincjonalnem, od jakiegokolwiek aktywniejszego działacza w tym czy owym związku rzemieślniczym, a kończąc na „grubych rybach" stołecznych, zasiadających w Sejmie i „trzęsących" stanem kupieckim czy rzemieślniczym — wszędzie niemal — z wyjątkami oczywiście — spotykaliśmy się dotąd z tymsamym typem nibyto „bezpartyjnika", a w gruncie rzeczy człowieka, gotowego pójść na każdą kombinację par excellence polityczną, którąby zaspokoiła jego osobistą ambicję lub nierzadko — chęć zysku. Za mise soczewicy, za mandat, za lukratywną koncesyjkę, czy popłatny monopolik przywozowy, taki pan jeden z drugim gotów był oddać i przefrymarczyć cały żydowski stan kupiecki i rzemieślniczy, stojący nad brzegiem przepaści i ruiny. Wszystko to, oczywiście, w imię swoiscie pojmowanej „bezpartyjności"...

I wytworzyło się zjawisko istotnie niezwykłe: różni panowie Wiśliccy i Rasnerzy, stojący na czele stowarzyszeń i „central" kupieckich, czy też związków rzemieślniczych zagorzali wrogowie Sjonu, trwali sobie szczęśliwie w błogiej „bezpartyjnej" drzemce, urastali w znaczenie i wpływy, nie troszcząc się zbytnio o los ‚dołów', o los szarego kupca czy rzemieślnika żydowskiego, który coraz częściej i coraz liczniej stawał się tymczasem klijentem — naszych biur palestyńskich, gdzie ze łzami w oczach błagał o certyfikat. Gdyby zaś kto zjawisko to skłonny był przypisać tylko rozpaczy spowodu utraconej egzystencji, nie zaś głębszemu przekonaniu, to my w odpowiedzi na to pozwolimy sobie, na dowód, że „doły", że szara masa kupiecka sercem była zawsze w naszym obozie, przytoczyć tylko jeden fakt. Oto gdy kiedyś przypadkiem do takiej rzekomo „bezpartyjnej" fortecy zawitał z odczytem jakiś działacz sjonistyczny, słuchano go tam zawsze z entuzjazmem. A cóż dopiero, gdy w takiem Krakowskiem Stowarzyszeniu Kupców zjawiał się ze sprawozdaniem poselskiem p. poseł Dr. Thon: wtedy było tam prawdziwe święto!

Tak jest, kupiec i rzemieślnik żydowski podświadomie lgnął zawsze do naszego obozu. Zahukany aż do skrajnej rezygnacji utrapieniami kryzysowemi, wypierany brutalnie z zajmowanych placówek, doprowadzany do rozpaczy przez sekwestratorów podatkowych, wyczuwał zdrowym instynktem, że jest jedna tylko iskierka nadziei, która trzyma go jeszcze przy życiu. Tą iskrą nadziei jest Palestyna, sjonizm. I tylko „przywódcy" wszelkiego autoramentu prezesi i „działacze", ambitni karjerowicze i „bezpartyjni" łowcy mandatów, starali się za wszelką cenę trzymać swoje owieczki zdala od jakiegokolwiek nowego powiewu, od jakiejkolwiek nowej myśli. Sjonizm, ruch narodowy okrzyczano tam wzgardliwie jako ‚politykę', na którą w gospodarczem zrzeszeniu rzekomo miejsca niema. I ten stan rzeczy myśmy niestety przez szereg lat milcząco tolerowali.

Dobrze się więc stało, że w te nieco duszne zakamarki naszego życia żydowskiego wpuszczono trochę świeżego powietrza. — Pierwsza próba powiodła się, — po niej pójdą dalsze, a Kraków będzie świecił przykładem. Działalność bowiem naszych zrzeszeń gospodarczych, kurczowo trzymających się dotąd najzupełniej fałszywie pojętej etykiety „bezpartyjności", musi być koniecznie pchnięta na nowe tory.

D. L.

Chaluc ogólno sjoński organizacji „Akiba" na ziemi narodowej!

NA MARGINESIE.

Adwokat Suric, ambasada polska w Moskwie i... Kalinin

Adwokat Suric jest współpracownikiem „Momentu" i członkiem suchotniczej partji folkistów. Donidawna nikt nie przypuszczał, że mało znany ten adwokat warszawski, prowadzący w „Momencie" dział informacyj prawnych dla czytelników, ma jakiekolwiek dalej idące ambicje polityczne. — Nietylko jednak Ameryka jest krajem fantastycznych wprost możliwości, bo oto u nas w Polsce wypływa nagle człowiek, który chce poprostu być zbawcą żydostwa polskiego i w charakterze reprezentanta tego żydostwa zjawia się u „starosty" sowieckiego Kalinina. Stało się to być może dlatego, że p. Suric ma brata, który jest znanym dyplomatą sowieckim i reprezentuje obecnie Sowiety w Berlinie. Przed kilku laty p. Suric zwiedził Rosję sowiecką i opisał swe wrażenia z podróży po Rosji sowieckiej w książce, która nie jest ani lepszą, ani gorszą od innych tego rodzaju publikacyj. To widocznie skłoniło p. Surica do odegrania roli politycznej.

Dowiedzieliśmy się, że w Warszawie powstało towarzystwo „Agrojid", którego zadaniem jest przewarstwowienie żydostwa polskiego w drodze kolonizacji. Nikt się tem towarzystwem zbytnio nie przejmował, aniteż nikt nie przeszkadzał mu w propagandzie. Wtem nagle rozbębniono na całym świecie, że Sowiety organizują w Bir Bidżanie republikę żydowską. „Agrojid" wzięło na siebie nagle rolę ambasady tej „republiki żydowskiej" na Polskę, a ambitny p. Suric, który był przewodniczącym tej organizacji, staje się ambasadorem nieoficjalnym republiki birbidżańskiej w Warszawie...

Na tem jeszcze nie koniec, bo Polska doprawdy rywalizować może ze Stanami Zjednoczonemi, jako kraina fantastycznych możliwości, zwłaszcza, jeśli chodzi o sprawę żydowską. Dowiadujemy się mianowicie, że prezes Agrojidu, p. adwokat Suric zjawił się nagle w Moskwie i uzyskał audjencję u przewodniczącego rady komisarzy ludowych Kalinina, którego dla jego dobroduszności nazywają starostą sowieckim. Przedtem jednak był p. Suric w ambasadzie polskiej w Moskwie i przekonał p. ambasadora, że on (tj. Suric) jest potężną i wpływową osobistością żydostwa polskiego i że reprezentuje interesy tego żydostwa nazewnątrz. P. ambasador polski w Moskwie mógł wprawdzie łatwo zasięgnąć informacyj w Warszawie i dowiedzieć się, kim jest p. Suric, niestety, nie uczynił tego, lecz wyjednał dla Surica audjencję u Kalinina. W ostateczności niceby to obu nie szkodziło, że p. Suric rozmawiał sobie z Kalininem. Bolesną jest tylko mistyfikacja, w której mimowoli współdziałała ambasada polska w Moskwie. Nas interesuje, co p. Suric powiedział p. Kalininowi. P. Suric jest natyle megalomanem, że wcale tego nie zataił i dlatego dowiedzieliśmy się, że zapewnił on p. Kalinina, iż organizacja „Agrojid" chce już teraz wysłać do Birbidżanu narazie 300 Żydów, którym zapłaci nietylko koszta podróży do Birbidżanu, ale też każdemu włoży do kieszeni pozatem 150 dolarów. — Tych 300 Żydów ma stanowić tylko straż przednią, bo w Polsce — tłómaczył dalej p. Suric Kalininowi — czeka swej kolejki 100.000 Żydów, których „Agrojid" chce również wysłać do Birbidżanu.

Mamy na to tylko jedno słóweczko: hewker. — Niedawno nasz korespondent paryski p. Swet pisał o ambitnych planach jakiegoś adwokata żydowskiego z Rosji, który przebywa stale w Paryżu, gdzie utworzył „komitet pomocy Żydom krajów wschodnich" i w charakterze przewodniczącego tego komitetu prowadził jakieś rokowania z rządem francuskim w sprawie osiedlenia Żydów w Syrji. Widocznie ten żydowski adwokat znalazł godnego rywala w osobie żydowskiego adwokata warszawskiego. Spokojnie rozpatrzmy jednak całą sprawę. Nasuwa się pierwsze pytanie: skąd Agrojid ma około 50.000 dolarów, by wyekwipować 300 Żydów do Birbidżanu? P. Suric zapewnia nas wprawdzie, że jego organizacja liczy obecnie już tysiące członków, ale gdyby nawet to było prawdą, to ze składek członkowskich takiej sumy zebrać nie można. Albo więc p. Suric zblagował, alboteż musi wyjaśnić opinji publicznej, skąd czerpie fundusze. A powtóre: na jakich danych opiera p. Suric całą swoją akcję i dlaczego puszcza w świat taką zakrojoną na miarę amerykańskiego bluffu legendę o 100.000 Żydów, którzy tęsknią za Birbidżanem? Wiemy doskonale z oficjalnych enuncjacyj rządu sowieckiego, że Birbidżan przeznaczony jest przedewszystkiem dla zdeklasowanych Żydów rosyjskich i że absolutnie nie może być mowy o masowej tamże kolonizacji Żydów z poza Rosji. Po trzecie: dlaczego ambasada polska w Moskwie nie zasięgnęła informacyj w Warszawie i przyłożyła swą rękę do bluffu p. Surica? Powinny się aferą p. Surica zająć nasze instancje miarodajne i ostrzec opinję żydowską przed poczynaniami ludzi o chorobliwych ambicjach, którzy nietylko kompromitują, ale wprost szkodę przynieść mogą żydostwu polskiemu.

(—si)



NIEDZIELA, 30 GRUDNIA.

Kraków (304'3). 9: Audycja poranna. 9'50: Zapowiedź programu. 10: Nabożeństwo. 11'57: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. 12'03: Z Warszawy: Wiadomości meteorologiczne. 12'05: „10 minut o teatrze". 12'15—14: Transm. poranku muzycznego z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: ork. Filharm. pod dyr. Ozimińskiego, Maryla Krzywiec (śpiew) i Eugenjusz Maj (śpiew); słowo wstępne wygł. prof. Roman Chojnacki. I-szy koncert z cyklu „Poranków Wagnerowskich" — fragmenty z oper „Rienzi" i „Holender Tułacz".— W przerwie około 13: pogadanka z Warszawy: „Na złotym Spiszu" wygł. p. Janina Strzelecka. 14: Muzyka salonowa z płyt. 15: Z Warszawy: feljeton wiejski: „W trosce o nasze zwierzęta — ich ochrona" wygł. dyr. Jan Żabiński. 15'15: Piosenki w wyk. J. Popławskiego z płyt. 15,25 Pogad.: „Odgłosy boru" wygł. p. Ludwik Świeżawski. 15'35: Piosenki z płyt. 15'45: Pogadanka dla rolników: p. Władysław Matykiewicz: „Przysposobienie spółdzielcze wsi polskiej". 16: Z Warszawy: „Wieczorynka na wsi", fragment z „Chłopów" Reymonta. 16'20: Recital fortepianowy prof. Olgi Martusiewicz: Bach-Busoni, R. Schumann. 16'45: Z Warszawy: „Rosnąca choinka", opowiadanie dla dzieci starszych pióra Mieczysława Jarosławskiego. 17: Z Warszawy: Polska muzyka ludowa w wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Namysłowskiego, zapowiada H. Ładosz. 17'50: Z Warszawy: odczyt z cyklu „Książka i wiedza" p. t. „Wyspa mgieł i wichrów" o książce inż. Centkiewicza, wygl. Dr. M. Stępowski. 18: Z Wilna: Teatr Wyobraźni nadaje słuchowisko p. t. „Cichy wieczór w swojem kółku" pióra H. Romer-Ochenkowskiej. 18'45: Z Warszawy: odczyt z cyklu „Życie młodzieży". 19: Program na dzień następny. 19'05: Z Warszawy: feljeton aktualny. 19'20: Muzyka z płyt. 19'30: Transm. z Wiednia: koncert muzyki lekkiej „Od Straussa do Lehara". 21'10: Z Warszawy: dziennik wieczorny. 21'20: Z Warszawy: „Jak pracujemy w Polsce". 221'25: „Na wesołej fali lwowskiej". 22: Z Warszawy: skrzynka pocztowo-techniczna w opr. W. Frenkla. 22'15: Koncert reklamowy. 22'30: Wiadomości sportowe ze wszystkich stacyj polskich. 22'45: Z Warszawy: mało znane utwory symfoniczne francuskich kompozytorów (płyty z objaśnieniami). 23: Z Warszawy: wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23'05—23'50: Z Warszawy: koncert popularny w wyk. ork. symfon. P. . pod dyr. J. Ozimińskiego z udziałem Heleny Lipowskiej (śpiew).

Warszawa (1345). 9—15'15: p. Kraków. 15'15: Płyty. 15'25: Przegląd rynków produktów rolnych. 15'35—23'50: p. Kraków.

Katowice (395'8). 9—12'05: p. Kraków. 12'05: „Co słychać na Śląsku". 12'15—15'15: p. Kraków. 15'15: Płyty. 15'25: Skrzynka poczt. — St. Steczkowski. 15'35: Płyty. 15'45: „Elektryczne fotele dla ptaków" — prof. Simm. 16—22: p. Kraków. 22: „Bery i bojki śląskie" wygł. Karlik z Kocyndra. 22'15—23'50: p. Kraków.

Lwów (377'4). 9—15'15: p. Kraków. 15'15: Płyty. 15'25: p. Warszawa. 15'35: Płyty. 15'45: „Jeszcze o spożyciu baraniny" — inż. Czerny. 16—23'50: p. Kraków.

Wiedeń (506'8). 11'20: Koncert symfoniczny. 17'40: Muzyka na gitary 19'30: „Od Straussa do Lehara" — radjopotpourri Hruby'ego. 22'05: Koncert orkiestrowy. 23'45: Muzyka cygańska z Budapesztu.

Paryż (1648). 17: Komedja muzyczna. 17'45: Koncert. 21: „Madame Chrysantheme" — opera komiczna Messagera. 23'30: Muzyka taneczna.

Rzym (420'8). 17: Koncert popularny. 20'45: Wieczór Offenbacha.

Praga (470'2). 15: „Czart i Kasja" — op. Dworzaka. 19'20: „Weekend na nartach" — montaż humorystyczny. 20'30: Koncert symfoniczny. 23'30: Muzyka jazzowa.

ROSJA SZUKA SKARBÓW EMIGRANTÓW

Jak podaje paryski „Journal", rząd sowiecki poszukuje skarbów emigrantów zbiegłych z kraju podczas rewolucji, i wyznacza 40 proc. premję dla donosicieli. (s)

OFIARA ZAWODU

Profesor Granclaude wicedyrektor centrali przeciwgruźliczej w Lille stał się ofiarą swego obowiązku. Podczas zastrzyków zarazków raka, ukłuł się w palec wskazujący. Przedsięwzięto natychmiast dezynfekcję i operację. Profesor wyjechał na święta do swojej rodziny do Paryża, tam dostał zakażenia krwi i mimo najtroskliwszej opieki zmarł.

Światła i cienie „prosperity" w Palestynie

Za 5 lat będzie Palestyna liczyła 750.000 Żydów — Cyfry, które budzą podziw — Odwrotna strona medalu

Warszawa, ŻAT. W Warszawie bawi obecnie kierownik wydziału imigracyjnego Histadrut Haowdim p. E. Dobkin. Na odbytej w lokalu Centralnego Urzędu Palestyńskiego konferencji prasowej p. Dobkin zobrazował tendencje rozwoju Palestyny w okresie ostatnich lat. Wywody p. Dobkina obfitowały w dane statystyczne, które dały wyczerpujący obraz zarówno pomyślnych jak i ujemnych stron tego rozwoju.

Otwierając konferencję prasową, prezes warszawskiego Urzędu Palestyńskiego inż. Reiss udzielił wyjaśnień w sprawie udającej się do Palestyny delegacji Urzędu Palestyńskiego. Mimo większej liczby certyfikatów podział ostatniego scheduleu spowodował liczne żale w szeregach różnych ugrupowań. **Chodzi przedewszystkiem o certyfikaty z kat. B.** (stan średni. — Uw. Red.). Po raz pierwszy zastosowano przy obecnym podziale **system certyfikatów imiennych** według wskazówek Związku Przemysłowców i Związku Rolników. Okazuje się, że **zestawienie imiennych list było nieodpowiednie i zawiera znaczny procent nienadających się do emigracji elementów, co jest szczególnie szkodliwe w obecnym okresie rozwoju, gdy Palestynie potrzeba dobrze przygotowanych ludzi, tak fizycznie, jak i duchowo.**

Z kolei zabiera głos **p. Dobkin,** który na wstępie analizuje tendencje rozwoju ludności żydowskiej w Palestynie w okresie ostatnich trzech lat. W czasie spisu ludności w Palestynie (listopad 1931) liczba Żydów w Palestynie wyrażała się **cyfrą 44.610.** Faktyczna liczba była mniej więcej o 5000 większa, gdyż spis był, jak wiadomo, bojkotowany przez pewien odłam jiszuwu (rewizjonistów. — Uw. Red.). W roku 1932 legalna imigracja i nadwyżka turystów zalegalizowanych wynosiły łącznie 19 000. W 1933 legalna imigracja wyrażała się cyfrą 40 327 osób. **W roku 1934 legalna imigracja sięga około 45.000 plus ca. 11.000 imigrantów innych kategoryj.** Przyrost naturalny w okresie ubiegłych trzech lat obliczany jest na **14.000** dusz. **Tak więc w końcu 1934 Palestynę zamieszkuje około 310.000 Żydów.** Z przytoczonych cyfr wynika, że w roku 1933 ludność żydowska Palestyny wzrosła o 20 proc., zaś w roku 1934 — o 22 proc. W stosunku do ludności nie- żydowskiej Żydzi stanowili w listopadzie 1931 r 17 proc. ogółu zaludnienia (170.610 Żydów wobec 861.200 Arabów), **zaś w końcu 1934 r. około 25 proc. Żydów** (310.000 wobec 940.000). **Imigracja wzrosła ponad wszelkie oczekiwania.** Godzi się przypomnieć, że Wł. Żabotyński w swojem oświadczeniu wobec Komisji Shaw'a (w końcu 1930) obliczył, iż poto, by w Palestynie kiedykolwiek była możliwa większość żydowska, imigracja musi wynosić **w roku 1931 conajmniej 22.000 Żydów, zaś w roku 1940 — 40.000. Dziś imigracja żydowska do Palestyny stanowi około 60 proc. przeciętnej emigracji Żydów do Stanów Zjednoczonych w latach największego jej nasilenia (1900—1915), z której to emigracji powstało obecne olbrzymie skupienie żydowskie w Ameryce.**

Emigracja doby dzisiejszej do Palestyny **jest cyfrowo większa niż emigracja żydowska do wszystkich krajów razem wzięta.** Gdyby imigracja palestyńska w dalszym ciągu zachowała obecne tempo, a wszystko przemawia za tem, że tak będzie w istocie, to spodziewać się należy,

że za 5 lat Palestyna będzie miała 750.000 ludności żydowskiej.

Zaznaczyć należy, że po stronie rządu zaszła znaczna ewolucja w zakresie określania tzw. **zdolności absorbcyjnej kraju.** Nie jest wykluczone, że w roku 1935 legalna imigracja żydowska do Palestyny **dosięgnie cyfry 60.000. Jest też prawdopodobne, że rząd powiększy ostatni schedule jeszcze w ciągu bieżącego półrocza.**

Przechodząc do scharakteryzowania obecnej sytuacji gospodarczej kraju, p. Dobkin przytoczył następujące cyfry: W roku 1932 inwestowano kapitał żydowski w przemyśle, budownictwie rolnictwie i komunikacji w sumie 3 i pół miljona f. szt., w roku 1933 — 6 miljn., zaś w roku **1934 — 10 miljn. f. szt., nie wliczając inwestycyj w dziedzinie handlu, zakupów roli i instytucyj kulturalnych.** Cyfry importu przedstawiają się następująco: w 1932 — 7 miljn., 1933 — 11 miljn. zaś **w 1934 — 16 miljonów f. szt.** Ciekawe są cyfry importu samochodów w okresie miesięcy kwiecień—wrzesień 1934. **W okresie tym wwieziono do Palestyny 1800 samochodów,** czyli jeden samochód na każdych 9 imigrantów z tegoż okresu.

Ostatnie trzechlecie **należy uznać za okres braku rąk roboczych. W 1931 roku** musiano zużyć wiele energji celem rozmieszczenia po kraju 600 nowoprzybyłych robotników. Obecnie w urzędach pośrednictwa **pracy liczba zgłaszających się pracodawców przekracza liczbę kandydatów do pracy.** Nie odpowiada prawdzie doniesienie wiedeńskiej „Neue Freie Press", które znalazło też rozpowszechnienie w prasie żydowskiej w Polsce, jakoby z Horanu przybyło do Palestyny aż 67.000 Arabów. Liczbę robotników arabskich, **przybyłych ze wszystkich sąsiadujących z Palestyną krajów, ocenić należy** na ca. **15—20 tysięcy.**

Wszystkie przytoczone cyfry dotyczą ilości imigracji i rozwoju Palestyny. Całkiem odmiennie przedstawia się jednak

strona jakościowa rozwoju ostatnich trzech lat

Tak więc z ogólnej liczby 135.000 imigrantów w okresie sprawozdawczym **tylko 21.000 osiedliło się na wsi, reszta zaś — 114.000 — poszła do miast.** W listopadzie 1931 Jerozolima liczyła 53.000 ludności żydowskiej, obecnie 66.500. Odnośne dane dla innych miast przedstawiają się następująco: Tel Awiw — 45.600 wobec 115.000, Jaffa i Bait- Wegan — 7.250 wobec 14.500, Haifa — 16.060 wobec 36.000, Tyberjada, Safed i Afuleh — 8.000 wobec 10.500. Ogółem w miastach tych mieszkało w 1931 roku 129.900 Żydów, zaś na wsi 44 710 (26 proc.), **obecnie ludność żydowska w miastach stanowi 244.000, zaś na wsi 66.000 (21 proc.).** Z porównania danych obecnych z danemi lat ubiegłych wyłania się jeszcze bardziej jaskrawy obraz dysproporcji między ludnością miejską a wiejską. Ludność wiejska stanowiła kolejno w latach: 1919 — 18 proc., 1931 — 26 proc., **zaś w 1934 już tylko 21 proc. ogółu ludności żydowskiej w kraju.** To samo potwierdza zestawienie członkostwa Histadrut. W dniu 1 stycznia 1932 Histadrut liczyła 30.070 członków, z tego 11,600 (39 proc. w kolonjach. **Obecnie Histadrut liczy 64.000 członków, z tego 22.000 po wsiach, czyli już tylko 34 proc., podczas gdy ogólna liczba członków organizacji wzrosła o 113 proc.** Inny przykład jest zaczerpnięty z zakresu podziału na zawody. Podczas gdy liczba robotników budowlanych wzrosła z 3 na 13 tysięcy, liczba robotników rolnych pozostała niezmieniona — 4500. W roku 1932 na każdych 10 dunamów ziemi plantacyjnej był przeciętnie zatrudniony je-

den robotnik żydowski, **obecnie zaś jeden robotnik na 35 dunamów.** Należy dodać, że niektóre osiedla rolne **wykazują tendencje uprzemysławienia się. Tak np. Riszon- Le Zion jest obecnie** bardziej **ośrodkiem przemysłowym niż rolnym.** To samo powiedzieć należy o Ramat- Gan, gdzie na 1400 robotników tylko 200 trudni się rolnictwem i o nich też twierdzą, że robota ich polega na **„przekształcaniu pardesów w migrasze“...**

Żydzi zaniedbują także gospodarkę warzywniczą. Tak np. obliczono, że w roku 1934 ludność żydowska w Palestynie skonsumowała warzyw na pół miljona f. szt. **Lecz tylko 15-proc. całej konsumcji pochodziło z zagród żydowskich, reszta zaś z importu lub z produkcji arabskiej.** Biorąc pod uwagę tylko obecną konsumcję, jest w Palestynie miejsce **dla 6.000 zarobkujących w warzywnictwie rodzin żydowskich.** Żydzi zaniedbują cały szereg innych gałęzi gospodarki krajowej o dobrych perspektywach rozwoju, dając **pierwszeństwo ruchowi budowlanemu i zapominając, że ta gałąź będzie pierwszą ofiarą jakiejkolwiek zapowiedzi kryzysu.** Pociągnie to za sobą bezrobocie 13.000 żydowskich robotników budowlanych. Referent jest zdania, iż byłoby znacznie lepiej, **gdyby wobec braku żydowskich rąk roboczych 5.000 Arabów trudniło się w miastach budownictwem, niżby ci sami Arabowie pracowali w plantacjach żydowskich.**

Smutnym jest także **udział Żydów w robotach publicznych rządu i samorządów.** Na rok 1934/35 budżet rządu przewiduje blisko miljon f. szt na roboty publiczne, lecz wśród wielu tysięcy robotników arabskich jest tylko 200 Żydów, a to mimo faktu, że rząd gotów jest dać zatrudnienie robotnikom żydowskim w stosunku 33 proc. W porcie haifskim zatrudnionych jest 2000 Arabów i zaledwie 200 Żydów. Żydzi ustępują też masowo ze służby policyjnej. Na tegoroczne zbiory w pardesach zajdzie potrzeba nowych 8000 robotników, którzy i później mieliby pracę. Brak jednak chętnego elementu.

Referent dochodzi do wniosku, że tylko chalucowa alija uratować może zaniedbane pozycje w kolonjach i przy robotach publicznych. Należy proklamować hasło maksymalnej aliji chalucowej i maksymalnego wychowania chalucowego. Złudzeniem jest twierdzenie, że wobec obecnej „prosperity“ imigracja chalucowa jest zbędna. Jest wręcz przeciwnie. To samo powiedzieć należy o kapitale narodowym, który musi być inwestowany w przedsiębiorstwach zdrowych i racjonalnych. Kapitał prywatny został zużyty w 55 proc. na budowę domów, 18 proc. w plantacjach, 10 proc. w przemyśle, 5 proc. w ruchu komunikacyjnym i tylko 2 i pół proc. w mieszanej gospodarce rolnej. Jasno z cyfr tych wynika, że bez narodowego kapitału nie będzie stworzone rolnictwo żydowskie.

Celem położenia kresu koncentracji robotników w miastach, bierze się od każdego imigranta na podstawie certyfikatów zobowiązanie, **że conajmniej 2 lata pracować będzie na wsi.** Niedotrzymanie zobowiązania będzie karane pozbawieniem winowajcy na okres 5 lat prawa korzystania z „hamlacot“ dla krewnych w golusie. **Histadrut pozbawi dezerterów prawa korzystania z różnych przysługujących jej członkom przywilejów.** Rozmieszczenie robotników po różnych punktach kolonizacyjnych nastąpi jeszcze przed przybyciem imigrantów certyfikatowych do kraju

Spodziewać się należy, zakończył p. Dobkin swe wywody, że przy wzmożonej wykwalifikowanej aliji chalucowej i przy podjęciu odpowiednich środków, uda się zapełnić luki i braki ostatnich lat, przedewszystkiem zaś w kierunku wzmożenia przenikania Żydów do rolnictwa palestyńskiego.

Na co przeznaczona będzie pożyczka Tel-Awiwu w wysokości 260 tys. f. szt.

Nowe gmachy szkolne, nowoczesny szpital, miejskie domy mieszkalne, ulepszenie wodociągów. — Nowy gmach magistratu.

Jerozolima. (ŻAT) Telegraficzne doniesienie ŻAT-nej w sprawie zatwierdzenia przez rząd palestyński pożyczki samorządu telawiwskiego w kwocie 260.000 f. szt. ma być uzupełniona następującymi szczegółami:

Samorząd tel-awiwski domagał się zatwierdzenia pożyczki w kwocie 350.000 f. szt., — rząd zmniejszył jednak preliminarz pożyczki o 90.000 f. szt., zatwierdzając tylko pozycje na łączną sumę 260.000 f. szt. Z tej sumy samorząd tel-awiwski jeszcze w listopadzie br. 60.000 f. szt., od angielskiego towarzystwa ubezpieczeniowego „Prudential“, od którego pożyczka została zaciągnięta. Suma ta została wyzyskana na **budowę gmachów szkolnych.** W najbliższym czasie „Prudential“ wypłacić ma dalszych 147.000 f. szt Pożyczka została oprocentowana na 3,25 proc. w stosunku rocznym.

Celem rozwiązania dotkliwego braku odpowiednich urządzeń w **zakresie szpitalnictwa w Tel Awiwie** samorząd projektował wznieść szpital kosztem **100.000 f. szt.** Na ten cel miasto wyznaczyło 40.000 f. szt., domagając się od rządu dotacji w tej samej kwocie i spodziewając się zebrania resztujących 20.000 f. szt. drogą ofiar publicznych. (Jedno z największych przedsiębiorstw w kraju ofiarowało już na ten cel 5000 f. szt.) Rząd **odmówił (!) jednak żądanej dotacji.**

Pozatem rząd nie zatwierdził też preliminowanej pozycji 30.000 f. szt. na **budowę miejskich domów mieszkalnych,** aczkolwiek, niemniej niż 20.000 rodzin mieszka obecnie w Tel Awiwie w prowizorycznych barakach. Największą z zatwierdzonych pozycyj (90 tys. f. szt.) jest pozycja na ulepszenie urządzeń wodociągowych w Tel Awiwie.

Na budowę nowego **gmachu magistratu,** w którym skoncentrowane będą wszystkie instytucje samorządowe, przeznaczono 25-tys. f. szt. Pozycja 10.000 f. szt. spreliminowana została na budowę garaży dla miejskich samochodów, maszyn dla oczyszczania miasta itd. Wreszcie spreliminowano 10.000 f. szt. na powiększenie i unowocześnienie miejskiej rzeźni w Tel Awiwie.

Walka z antysemityzmem w Ameryce

Nowy York, (ŻAT) W hotelu „Grenada“ odbyło się zebranie poświęcone walce z antyżydowskiemi dyskryminacjami w stanie New York. Znany adwokat Samuel Leibowitz zakomunikował, że po ferjach zimowych, na sesji styczniowej, zgłoszony będzie do parlamentu stanu New York projekt ustawy, w myśl którego zakłady naukowe stosujące jakiekolwiek dyskryminacje rasowe, **pozbawione będą przysługujących im obecnie przywilejów w zakresie opłat podatkowych.** Projekt ten ma za sobą poparcie przeszło 20 członków legistratury stanu New York.

Na zebraniu zakomunikowano m. inn., że tendencje antysemickie zarysowały się w ostatnim czasie także w zakresie obsadzania **stanowisk nauczycielskich** w **instytucjach podlegających nadzorowi rady szkolnej miasta Nowy York.**

Przeciw narodowemu socjalizmowi i komunizmowi

Nowy York. (ŻAT) Wiceprzewodniczący komisji Kongresu Stanów Zjednoczonych dla walki z narodowym socjalizmem **Samuel Dickstein** zakomunikował prasie, że na pierwszem posiedzeniu Kongresu po ferjach zimowych zgłosi projekt **„ustawy dla zwalczania narodowego socjalizmu, faszyzmu i komunizmu“.**

Projekt przewiduje powołanie do życia stałej komisji w składzie 21 osób dla czuwania nad akcją **tępienia objawów politycznych — szkodliwych dla życia publicznego Stanów Zjednoczonych.**

Nawet Rasputin był narzędziem w ręku Żydów...

Znowu „Protokuły Mędrców Sjonu“ w oświetleniu „Völkischer Beobachter“

Berlin. (ŻAT) „Voelkisher Beobachter“ znowu zamieścił artykuł o „Protokołach Mędrców Sjonu“ na marginesie przerwanej rozprawy berneńskiej. Autora artykułu, niejakiego Harolda Siewerta, redakcja prezentuje jako „powagę w kwestjach rosyjskich“. Powołując się na ostatnie artykuły Alfreda Rosenberga w tej sprawie, Siewert powtarza argumentację Rosenberga, że niema możności stwierdzenia ani absolutnej autentyczności ani też falsyfikatu omawianej publikacji, „gdyż urzędnicy carscy, którym sprawy te były znane, znikli z powierzchni, zaś najwybitniejsi uczestnicy konferencji bazylejskiej, jak n. p. Herzl i Nordau już nie żyją“. Pozatem autor jest „przekonany“, że „bolszewicki rząd żydowski“ i „pół-Żyd“ Kiereńskij zatarli wszystkie ślady publikacji Nilusa.

Widocznie zdając sobie sprawę ze śmieszności swych twierdzeń, Siewert uprzedza wypadki, zastrzegając się zgóry, że formalny wyrok sądowy, oparty o paragrafy jurydyczne i wątpliwe zeznania świadków, jest pozbawiony wszelkiego znaczenia“. Siewert uważa zatem za wystarczające twiedzenie, że „dzieje ostatnich lat 30 dowiodły, że plany żydowskie były zgodne(!) z wytycznemi Protokułów“.

Na wzmocnienie swej tezy Siewert przytacza jeszcze jeden „dowód“, mianowicie treść jakiejś sensacyjnej broszury z roku 1928, niejakiego Simonowicza, rzekomo osobistego sekretarza Rasputina i rzekomo Żyda. — Siewert przytacza cytaty z broszury Simonowicza, zestawia je z treścią „Protokułów“ celem wysnucia potrzebnego mu wniosku, że „Rasputin był narzędziem w ręku Simonowicza i Żydów“.

DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

WOŁYŃSKA RADA WOJEWÓDZKA — BEZ ŻYDÓW. W szeregu miast wołyńskich odbyły się w tych dniach wybory do Rady wojewódzkiej. W wyniku wyborów do Rady przeszło 7 Polaków i 7 Ukraińców. Dotychczas Żydzi mieli przedstawicielstwo w Radzie wojewódzkiej. W ostatnich jednak wyborach do Rad miejskich Żydzi pozostali wszędzie w mniejszości, tak że zostali oni pominięci w wyborach do Rady wojewódzkiej.

Z ŻYCIA ŻYDOWSKIEGO W KANADZIE. Kanadyjski Kongres Żydowski, prowadzący obecnie rozległą akcję zbiórkową, wyasygnował 12.000 dolarów na pomoc dla Żydów zagranicznych. Kongres przekazał 5400 dolarów Agencji Żydowskiej na pomoc dla uchodźców niemieckich. 4200 dol. „Jointowi“ oraz 1200 dol. „Ortowi“ i „Hicem'owi“. Pozatem Kongres uchwalił rezolucję protestacyjną przeciwko prześladowaniom religji w Meksyku.

ZGON ROBERTA ADELHEIMA. W katastrofie samochodowej zginął w Moskwie najstarszy i jeden z najpopularniejszych aktorów sceny rosyjskiej Robert Adelheim. Wraz ze swym bratem Rafaelem zmarły czynny był na scenie rosyjskiej blisko 50 lat Adelheim miał lat 74. Przed kilku laty Adelheimowi nadano tytuł honorowy „ludowego aktora republiki sowieckiej“. Bracia Adelheim pochodzili ze zasymilowanej rodziny żydowskiej. Żadnego zainteresowania dla spraw żydowskich nigdy nie wykazywali.

Konferencja Mizrachi w Ameryce

Nowy York. (ŻAT) Dnia 30 bm. rozpoczynają się w Nowym Yorku obrady dorocznego zjazdu organizacji Mizrachi w Stanach Zjednoczonych. Obok ogólnych spraw sjonistycznych zjazd zajmie się sprawami pozostającemi w związku z osiągniętem ostatnio pororzumieniem w szeregach Mizrachi w Palestynie.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

O przyjmowanie weksli

przez Ubezpieczalnie Społeczne

Jak się dowiadujemy, Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie wystąpić ma w najbliższym czasie do Min. Opieki Społecznej z memorjałem w sprawie przyjmowania weksli przez ubezpieczalnie społeczne. Chodzi tu mianowicie, o przywrócenie warunków przyjmowania **weksli przez ubezpieczalnie według zasad, stosowanych przed wejściem w życie ustawy scaleniowej i okólnika Izby Ubezpieczeń Społ.** z dnia 2 sierpnia br. Przewidziane w tym okólniku zasady dla przyjmowania weksli od pracodawców na pokrycie należności z tytułu składek ubezpieczeniowych uległy znacznemu pogorszeniu. Uprzednio bowiem instytucje ubezpieczeń społecznych przyjmowały weksle na terminy dłuższe niż trzymiesięczne i na całkowitą sumę. Na mocy okólnika, terminy weksli nie mogą przekraczać trzech miesięcy, przyczem mogą być one wystawione jedynie na sumy, odpowiadające należności za tę część składek, ktore przypadają na pracodawcę, podczas gdy potrącenia z zarobków pracowniczych muszą być w każdym razie uiszczane gotówką. Ponadto, w poprzedniej praktyce weksle, złożone przez pracodawcę, były księgowane na jego koncie jako wpłata, co obciążało pracodawcę tylko kosztem dyskonta weksla, a więc zwykłym procentem prawnym. Natomiast obecnie złożenie weksla traktowane jest tylko jako odroczenie zapłaty, która księgowana jest na koncie pracodawcy dopiero po jego wykupieniu. Pociąga to za sobą wyższe obciążenie pracodawcy, który opłacać musi zwykłe odsetki zwłoki (12 proc.) zamiast — jak przedtem — kosztów dyskonta.

Sprawa ta przedyskutowana szczegółowo na terenie Izb Przemysłowo-Hindlowych wymaga bezwzględnie szybkiego załatwienia.

Nowe podstawy dla norm średniej zyskowności

Jak się dowiadujemy, poza normami średniej zyskowności, ustalonemi przez ministerstwo skarbu i mającemi zastosowanie — przy wymiarze podatku dochodowego dla drobnych płatników, nie prowadzących ksiąg handlowych, ministerstwo skarbu zamierza ustalić jeszcze zasady, dotyczące tworzenia norm szacunkowych dla określenia wysokości obrotu w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych dla celów wymiaru podatku obrotowego.

Specjalne rozporządzenie ministra skarbu ustali zasady, na jakich miałyby takie normy być opracowane w okręgach poszczególnych izb skarbowych oraz uchwalane przez plenum komisji odwoławczych.

Związek izb przemysł.-handlowych, ktory pracuje obecnie nad ustaleniem zasad, które mogłyby być podstawą przy uchwalaniu norm szacunkowych zabiega o to, ażeby rozporządzenie jakie się ukaże w tej materji było zaopinjowane przez izby handlowe, które mogłyby doń wprowadzić nowe poprawki.

Przy tej sposobności izby wskazują na poważne usterki istniejące przy ustalaniu norm średniej zyskowności. Dużą winę ponosi w tym wypadku system norm brutto, które władze skarbowe — idąc po linji najmniejszego oporu — szablonowo stosują w każdym wpadku, nadając im w ten sposób charakter nienaruszalnych dogmatów wymiarowych.

Nowe prawo o upadłościach i nadzorach obowiązuje od 1 stycznia 1935 roku

Ministerstwo Sprawiedliwości wydało szereg rozporządzeń wykonawczych do wchodzącego w życie z dniem 1 stycznia 1935 r. nowego prawa o upadłościach i nadzorach. Nowe prawo upadłościowe znacznie uprości dochodzenie pretensyj wierzycieli Syndycy mas upadłości otrzymali prawo rewindykowania wszelkich schowków i pomieszczeń, należących do upadłych dłużników. Rewizje te dokonywane będą za pośrednictwem komornika, przyczem przewidziane są nawet rewizje osobiste przez przeszukiwanie odzieży. Wydane zostało rozporządzenie ustalające tekst przysięgi syndyków upadłości i zarządców sądowych. Przysięga o sumiennem wykonywaniu czynności obowiązków, składana będzie przed sędzią-Komisarzem. Za popełnienie malwersacyj przy upadłościach i nadzorach grozi obostrzona odpowiedzialność karna narówni z karami za nadużycia urzędników państwowych.

Kary za brak świadectwa przemysłowego

Ustawa o podatku przemysłowym nie przewiduje odrębnego czynu karalnego w wypadku, gdy płatnik opóźni wykupienie świadectwa przemysłowego. Art. 98 ustawy przewiduje możność ukarania za prowadzenie przedsiębiorstwa bez świadectwa przemysłowego. Przeto w myśl intencji ustawy nawet nieznaczne opóźnienie wykupienia świadectwa nie przekreśla czynu przestępnego. Wyjaśnił to Sąd Najwyższy w orzeczeniu 2 K. 834/34. Jak zatem z tego orzeczenia wynika, nawet krótkotrwały brak patentu podlega ukaraniu. Gdyby więc kupiec nabył świadectwo 15 stycznia, to władze stwierdziwszy, że w okresie do tej daty przedsiębiorstwo nie miało patentu, może zastosować sankcję ustawy. W praktyce jednak nie stosuje się naogół przepisu tego rygorystycznie.

Obniżka cen węgla w oświetleniu „Wiadomości Statystycznych"

W „Wiadomościach statystycznych" z dnia 25 grudnia r. b. w zestawieniu, uwidaczniającem ruch cen hurtowych artykułów przemysłowych, podane zostały również obniżone przed pewnym czasem ceny węgla. Według zestawienia „Wiadomości Statystycznych", ceny węgla w tygodniu od 26 listopada do 1 grudnia rb. w porównaniu z cenami z tygodnia od 22 października do 27 października r. b. przedstawiały się następująco w zł. za 1 tonnę loco wagon kopalnia — w nawiasie ceny przed obniżką): węgiel górnośląski gruby 25.94 (29.48), węgiel dąbrowski kl. I-b gruby 25.39 (28.94): — kl. II-a gruby 24.39 (27.76).

Losowanie bonów funduszu inwestycyjnego

W dniu 27 b. m. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone Nr. Nr.: 20922, 20478, 2775, 28170, 1591, 31209 i 24761 we wszystkich dziesięciu serjach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 694).

Wylosowane bony wykupywane są przez kasy urzędów skarbowych po zł. 100 za bon 25-złotowy.

Nowy typ znaczków stemplowych

Zostały wypuszczone nowego typu znaczki stemplowe wartości 2 zł. i 5 zł., a nadto nowowprowadzone znaczki wartości 4 zł. i 100 zł. Dotychczasowe znaczki stemplowe wartości 2 zł. i 5 zł. mogą być używane tylko do końca grudnia 1934 r. Nieużyte znaczki stemplowe dawnego typu, o których mowa, zostaną wymienione na znaki stemplowe, będące w obiegu, w razie przedstawienia ich do wymiany od dnia 15-go grudnia 1934 r. do 15 stycznia 1935 roku.

Bank Polsko-Mandżurski?

Podobno z początkiem roku 1935 stworzony ma być Polsko - Mandżurski Bank z kapitałem zakładowym 2 miljonów jenów. Siedziba tego banku mieścić się ma w Charbinie, a filja stworzona w Warszawie. Dyrektor naczelny oraz prezes rady nadzorczej mają być Polakami. Nowa instytucja będzie miała za zadanie finansowanie przedsiębiorstw polskich w Mandżurji. Finansowałaby ona również import do Polski soji północno-mandżurskiej.

Jedynie bojkot ekonomiczny

pokona szał rasistowski

HUMOR FILMOWY

Pierwszy statysta filmowy: Niech pan sobie wyobrazi, Jack, że ja jako mały chłopak chorowałem na angielską chorobę, później przeszedłem cholerę azjatycką, a przed kilku laty znowu: egipskie zapalenie oczu...

Drugi statysta: All right. W każdym razie ładny kawałek świata pan zwiedził.

* * *

Bing Grosby boi się panicznie porywaczy dzieci, to też, kiedy mu się urodziły bliźnięta, otoczył je w szpitalu takim murem chińskim, że nawet sam nie miał do nich dostępu. Pewnego dnia zwróciła się do szpitala wytwórnia filmowa, z prośbą, aby wydano bliźniaki do nakręcenia jednej sceny w filmie. Z niepohamowanym Grosby wybuchem radości, się zgodził.

— Jakie szczęście. Nareszcie dowiem się z ekranu, jak wyglądają moje własne dzieci.

* * *

Rzecz dzieje się w Hollywood. Modny gwiazdor ożenił się z prześliczną koleżanką. Tworzą piękną i dobraną parę, ale.. Młody mąż ma węża w kieszeni, a piękna pani lubi się stroić.

Stąd kwasy. Pewnego dnia podsłuchano taki djalog:

Ona: — Już mnie nie kochasz. Wszystko skończone!

On: — Ależ ja cię ubóstwiam!

Ona: — Nie wierzę!

On: — Jak możesz tak mówić?

Ona: — No, bo czy można kochać kobietę tak źle ubrana, jak ja?

Ryfka Goldberg Salamon Degen
Gorlice
zaręczeni w grudniu 1934.

הננו מברכים את חברנו שלמה דגן חבר ועד המקומי של הסתדרות הציונים לרגלי אירוסין את העלמה מרת רבקה גולדברג יהי רצון שיזכו לבנות את ביתם בביתנו הלאומי

ועד המקומי של הסתדרות הציונים בגורליץ.

Horoskop astrologa francuskiego na rok 1935

Nie będzie wojny, ale będą niepokoje

W popularnym tygodniku paryskim „Vu“ występuje znany literat francuski, Maurice Privat, który niedawno stał się wyznawcą astrologji, a obecnie uchodzi już za powagę w tej dziedzinie, z horoskopem na rok 1935. Po krótkim wstępie podaje do wiadomości następujący fakt:

„Oświadczyłem Louisowi Barthou, żeby był na podstawie swego horoskopu ostrożny dnia 5 października 1934. Gdybym miał horoskop króla Aleksandra, byłbym mu mógł oświadczyć, że niebezpieczeństwo, które mu zagraża, przejdzie w najbardziej niebezpieczne stadjum dnia 9 października o godz. 16'10. Nawet miejsce, w którem zdarzyć się ma nieszczęście, będzie można pewnego dnia z taką samą łatwością określić, jak znajduje się jakąkolwiek miejscowość na mapie sztabu generalnego“.

Maurice Privat oświadcza następnie, że jest optymistą w swych przepowiedniach na rok 1935, chociaż pierwsze miesiące roku przyszłego nie będą tak bardzo różowe. A następnie pisze dalej:

„Oświadczyliśmy już we „Vu“, że rok 1934 będzie rokiem tragicznym, a rok ubiegły potwierdził naszą tezę. Nie będzie wojny spowodu Zagłębia Saary, ale będą niepokoje i czyny terorystyczne, które pogłębią tylko porozumienie między Francją, Anglją i Włochami. Jak zawsze, będzie polityka zagraniczna Francji pozostawała w ścisłym związku z polityką wewnętrzną, bo Francja, która znajduje się pod znakiem lwa, interesuje się namiętnie tylko sprawami wewnętrzno politycznemi, nie troszcząc się wcale o oddziaływanie tych trudności na politykę zagraniczną. Wojny będzie można jednak uniknąć, jeśli minister spraw zagranicznych działać będzie energicznie i jeśli jego taktyka będzie inteligentna i elastyczna“.

Privat donosi dalej, że obecny francuski minister spraw zagranicznych, Pierre Laval, jest tak dalece pod szczęśliwą gwiazdą, że Francja wprost znaleźć nie może lepszego sternika swej nawy państwowej. A potem pisze:

„Największą troską pozostanie kryzys finansowy, któremu się chce zaradzić rozmaitemi półśrodkami, ponieważ nie jest się w stanie prowadzić politykę jasną w tej dziedzinie. I to we wszystkich krajach. Rok 1935 wyjaśni sytuację w dziedzinie gospodarczej, ale za wielu producentów wyczerpało już swe siły. Mimoto zacznie się walczyć z kryzysem, a życie będzie znacznie lepsze. Pierwsze miesiące będą bardzo trudne i należy się spodziewać poważnych walk społecznych we Francji, walk religijnych w Niemczech i konfliktów parlamentarnych w Anglji“.

Warto jeszcze zaznaczyć, że redakcja tygodnika „Vu“ taką wagę przywiązuje do przepowiedni Privata, że je zdeponowała w zamkniętej kopercie u notarjusza, by je potem móc skontrolować w odpowiednim momencie.

KURT SONNENFELD 11

Ucieczka przed twarzą

(Autoryzowany przekład z niemieckiego)

„Tragedje, które się u nas w domu rozgrywają w niektórych małżeństwach mieszanych są tego rodzaju, że ich nawet opisać nie można. Onegdaj naprzykład opowiedziała mi jakaś znajoma, że jej brat nagle od swojej żony —“.

„Nie sądźmy jednak zbyt ostro kobiety aryjskiej, która nie czuje się dziś związana ze swym narzeczonym lub mężem żydowskim. Proszę tylko zważyć, jak silna jest presja opinji publicznej, wśród której owa kobieta żyje. Wszyscy robią jej wyrzuty, ośmieszają ją, odsuwają się od niej Przeciętne kobiety niczego bardziej nie mogą przebaczyć mężczyźnie, jak gdy widzą jego upokorzenia. Jakaś dziewczyna jest zaręczona z Żydem. Temu mężczyźnie nie jest nagle dozwolony dostęp do pływalni. W niektórych mniejszych miastach nie może ona z nim razem pójść do kawiarni, ba, obawia się nawet z nim wsiąść do tramwaju, by się nie narazić na obelgi Jest może nawet przedmiotem szyderstw ze strony najbliższych krewnych. On może być bardzo dumnym i szlachetnym człowiekiem, a jednak jest zupełnie bezbronny wobec tej olbrzymiej przewagi i musi bez protestu wszystko przyjąć. Tylko kobieta etycznie bardzo wysoko stojąca powie sobie, że musi uwielokrotnioną miłością wynagrodzić mężczyznę za to, co bez winy ze swej strony tolerować musi. Większość kobiet odczuwać może dla tych nieszczęśliwców najwyżej tylko litość. A litość jest początkiem końca. Potem następuje łatwo —“.

„Przestań raz wreszcie z tem wyszczególnieniem upokorzeń To staje się wprost nieznośne Pocóż rozdrapywać wciąż własne rany?“

Blada młoda kobieta zerwała się ze swego miejsca, a z jej zdenerwowanej twarzy wyczytać można, że nie panuje już więcej nad sobą.

„Kelner, płacić“, woła, a potem sama się poprawia uśmiechając się przytem histerycznie: „Garcon, l'addition, s'il vous plait“

Towarzystwo chce ją uspokoić, namawiając ją, by pozostała, ale ona nerwowo odpowiada: „Proszę mi wybaczyć. Szalenie mnie głowa boli. Dowidzenia“.

Przykra pauza

Gdy młoda kobieta zniknęła, wyjaśnia siwowłosy mecenas profesorowi Selbe: „Jest to malarka“ — wymienia znane nazwisko — „wystawiła niedawno w jakimś salonie przy Champs Elysees kilka obrazów. Sukces duży. Tu się jej nie zarzuca, że jej sztuka jest asfaltowa“.

„Powinniśmy w naszych rozmowach więcej się liczyć z jej nerwami, jest bardzo wyczerpana“, dodaje jego żona, „nie może się wyzwolić z pod władzy straszliwego przeżycia. Jej 9-letnia siostrzenica rzuciła się z okna. Z powodu wypadku w klasie. Dziewczynka była bardzo nieszczęśliwa, ponieważ musiała w klasie siedzieć sama jedna, a nauczycielka i koleżanki drwiły sobie z niej bezustnnie, niedopuszczając jej do żadnych zabaw. Wystarczyła tylko drobnostka, by dziecko targnęło się na swe życie. Była to doprawdy może drobnostka“.

„Nie opuściłabym kraju“, wtrąca jakaś dama, „gdyby nie obawa o dzieci. Codziennie przychodziły do domu ze szkoły blade jak ściana i spłakane. Nie mogłam się na to dłużej patrzcć“

Dzieci. Ofiary, które zupełnie bronić się nie mogą.

Straszliwe milczenie zapanowało w małem tem towarzystwie. Można to milczenie porównać z mozaiką, składającą się z wielu małych okienek. Z każdego okienka spogląda ku nam tragedja dziecka. Co się stanie z temi upokorzonemi dziećmi? A co z dziećmi, które się wychowuje na katów swych kolegów?

„My aryjczycy, którzy pozostaliśmy chrześcijanami“ — odzywa się cicho inna dama, która dotychczas w rozmowie udziału nie brała, a jej głos nabiera siły ślubowania, „uczynimy wszystko, co tylko leży w naszej mocy, by wynagrodzić wszystkim prześladowanym niewinnie, co obecnie znosić muszą te nieszczęśliwe dzieci“.

Przepełniona kawiarnia paryska. Przez wielkie okna spogląda się na bulwary, w których mokrym spowodu deszczu bruku odbija się światło lamp ulicznych. Kelnerzy jak artyści cyrkowi roznoszą wśród gości całe baterje flaszek. Słychać wszystkie języki świata. Banalny gwar popularnej kawiarni

A kilku tych ludzi, którzy rozmawiają o utraconej

Przed zjazdami rewizjonistów w Krakowie

Sekretarjat VI. Konferencji Światowej Unji Sjonistów- Rewizjonistów komunikuje:

Od dnia 23 bm. urzędują obydwa Biura Konferencyjne i we wszystkich sprawach Konferencji Światowej Unji Sjonistów Rewizjonistów oraz Światowego Zjazdu Betaru należy zwracać się na adres: Biuro Konferencyj Światowych, Kraków, Gertrudy 12. m. 10. Adresy telegraficzne brzmią: Dla Konferencji Światowej Coharu: Rewizjoniści Kraków. Dla Zjazdu Betaru: Betar, Kraków.

Wszyscy ci, którzy chcą zaopatrzyć się w karty wstępu na otwarcie Kinusu Betaru (6. stycznia) lub też na otwarcie Konferencji Światowej (8. stycznia) winni natychmiast przesłać pieniądze za żądaną ilość biletów na konto P. K. O. 400,947) Unja Sjonistów Rewizjonistów Kraków). Cena biletów wynosi od 2 do 5 zł. Zamówienia na bilety przyjmowane będą tylko do dnia 31. b. m Pieniądze, które nadejdą po 31 bm. zostaną zwrócone. Na odwrocie czeku P. K. O. należy zaznaczyć, na otwarcie której Konferencji zamawia się bilety, w jakiej cenie i ile. Na wypadek, gdyby bilety były już rozsprzedane, wpłacone pieniądze będą natychmiast zwrócone. Delegaci biletów wstępu nie potrzebują.

Posiedzenia plenarne Zjazdu Światowego Betaru oraz Konferencji Światowej dopuszczona będzie ograniczona ilość osób. Rewizjoniści oraz członkowie Betaru, którzy chcą być obecni na tych posiedzeniach (jawnych) winni wcześniej zaopatrzyć się w kartę permanencyjną wstępu. Karta permanencyjna na Zjazd Betaru kosztuje zł. 5. Pierwszeństwo mają członkowie Betaru. Karta permanencyjna na Konferencję Światową kosztuje zł. 10. Pieniądze winny być przesłane na konto P. K. O. 400,947 (Unja Sjonistów Rewizjonistów) z podaniem nazwiska, numeru legitymacji Betaru wzgl. dynara. Karty permanencyjne będą sprzedawane do dnia 31 bm.

Wszyscy delegaci do Zjazdu Światowego Betaru wzgl. Konferencji Światowej Unji Sjonistów Rewizjonistów winni do dnia 31. bm. zgłosić swe przybycie. Tylko dla tych delegatów, którzy do 31. bm. zgłoszą swe przybycie załatwi mieszkania Biuro Konferencyjne.

Goście, członkowie Betaru wzgl. rewizjoniści, którzy chcą przybyć na Zjazd Betaru wzgl. na Konferencję muszą nas wcześniej o swem przybyciu zawiadomić, i to do dnia 31 bm. Wszelkie zgłoszenia po 31 bm. nie będą uwzględniane.

Biuro Zjazdu Betaru zwraca uwagę na termin otwarcia Kinusu, które odbędzie się dnia 6 I. a nie jak w niektórych komunikatach było ogłoszone 3. stycznia.

swej ojczyźnie, ogarnia jakiś nastrój uroczysty. Mają dość swych własnych kłopotów. Przez cały dzień wędrowali po tylu schodach, a teraz są zmęczeni i wyczerpani tem bezcelowem poszukiwaniem pracy. Jutro nie będą już może mieli tyle, by zapłacić za kawę. Lecz teraz są ich myśli, myśli wszystkich przy dzieciach, bezbronnych dzieciach.

„A jednak malarka ma może racje, że nie powinniśmy tak bezustannie mówić o swych upokorzeniach", zauważa po pauzie, neurolog" sama — udręka graniczy nieraz prawie z masochizmem". — „Nie doznaliśmy żadnych upokorzeń — odzywa się młody człowiek z okularami rogowemi głosem silnym i stanowczym — „gdy olbrzymia większość tratuje nogami znikającą mniejszość, to nie mniejszość znosi upokorzenia. Dlaczegóż więc nie mamy opowiadać o naszych przeżyciach? Unikajmy tylko przesady, ponieważ może ona jeszcze bardziej zatruć atmosferę. Ale prawdy nie potrzebujemy zataić. Jest zawsze rzeczą istotną: prawdę wypowiedzieć".

„I ja jestem tego zdania, że te nasze doświadczenia nie są żadnem poniżeniem, lecz stanowią raczej nowy impuls duchowy i etyczny", odzywa się mecenas, „dla tego jednak, kto się załamuje, słabą to pociechą".

„Może pójdziemy dziś wieczorem do kina?" — zwraca się Käthe do swego narzeczonego, „w jednym z kinoteatrów wystawiają „Kupca weneckiego" z Orną".

Chce rozmowie nadać inny kierunek, by przyjaciele zapomnieć mogli o przeszłości. Ale nie udaje jej się to. Znowu opowiada się o przeszłości. Czy wie pan, co Orna przeżyła? (C. d. n.)

ECHA ZE ŚWIATA

Terorysta macedoński, który używa pseudonimu „Hitler"

Oficjalny organ bułgarski „Novi Dni" ogłasza materjały ze skonfiskowanego archiwum macedońskiej organizacji rewolucyjnej (Imro). Instrukcje i wyroki, które zapadły na podstawie własnego kodeksu macedońskiej organizacji rewolucyjnej, podpisane są przez przywódców, używających rozmaitych pseudonimów. Iwan Michajłow używał pseudonimu „Radko" albo „Andrej", a jeden z przywódców Wasilew podpisywał się jako „Hitler". Wyroki śmierci przejść musiały przepisaną drogę instancji, zanim zostały wykonane, ofiary torturowano metodami średniowiecznemi, a jedną z kobiet podejrzanych o szpiegostwo zakopano nawet żywcem. Organizacja musiała mieć olbrzymie fundusze, by utrzymać całą armję terorystów i prowadzić niezwykle rozgałęzioną propagandę, a fundusze te płynęły bądź z zagranicy, bądź też sama organizacja wydobywała je drogą wymuszeń na ludności. Za każdy kilogram tytoniu sprzedawanego w bułgarskiej Macedonji musiano odprowadzić do organizacji ustalony podatek. Zabierano krowy chłopm, którzy nie mogli, lub nie chcieli płacić „daniny narodowej". Największe podatki nakładano na bankierów, przemysłowców i kupców, którzy musieli uiszczać nieraz kwoty miljonowe.

BERNARD SHAW OBYWATELEM Z.S.R.R.?

Bernard Shaw oświadczył dziennikarzom londyńskim, że ma zamiar starać się o poddaństwo rosyjskie. Ostatnio wyszło rozporządzenie rządu irlandzkiego, które reguluje stosunki między Irlandją a Anglją i Shaw boi się, że z tego powodu może mieć jakieś przykrości. (s)

JEDEN Z OSTATNICH...

Amerykański multimiljoner Andrue, jeden z ostatnich multimiljonerów amerykańskich zmarł mając lat 93. Majątek jego, szacują na 100—300 miljonów dolarów. (s)

UŚMIECHNIJ SIĘ

OKAZJA

W pewnym magazynie starożytności w stolicy na Świętokrzyskiej wisi na wystawie niewielki obrazek, do którego przyczepiona jest kartka z następującym napisem:

Oryginalny Rembrandt!

Cena 15 złotych.

Prawdziwa wartość 25 złotych!

AMERYKANIZM

Turysta z U.S.A. stoi na starym moście kamiennym i przygląda się wyschniętemu korytu rzeki.

— Nie rozumiem doprawdy, dlaczego rada miejska nie interwenjuje. U nas w takim wypadku kupionoby rzekę, albo też sprzedanoby most.

HUMOR SOWIECKI

W Moskwie, na ulicy spotykają się dwaj przyjaciele.

— Hallo Fedor, dokąd tak pędzisz?

— Życie mi zbrzydło... odwilż jest, to się rzucę do wody i koniec.

— Dlaczego?

— Bo widzisz, głód w domu, chleba niema. Kartofli niema...

— Poczekaj trochę — pociesza go przyjaciel — druga piatiletka się skończy, to wszystkiego będzie wbród.

— E, jak zaczekam trochę, to zabraknie jeszcze wody!

* * *

Gutgiser miał wysłać list do Rosji Sowieckiej. Napisał więc adres:

„Rosja — Moskwa. Plac Lenina 8, obywatelowi Rozenbergowi do rąk własnych".

Jednak w tej samej chwili przyszło mu na myśl, że w Rosji niema prywatnej własności, przeto zmienił adres:

„Rosja — Moskwa. Plac Lenina 8, obywatelowi Rozenbergowi do rąk, danych mu w dożywotnią dzierżawę".

SPORT

HOKEIŚCI CRACOVII ZWYCIĘŻAJĄ WIENER EISLAUFVEREIN

3:2 (0:0, 1:0, 2:2)

Nareszcie pierwsze zawody hokejowe w Krakowie w obecnym sezonie. Na pierwszy ogień białoczerwoni ze swym reprezentatywnym napadem Marchewczyk, Wołkowski, Kowalski, który jeszcze niebardzo idzie. Drugi napad z Michalikiem, Cenzorem (emigrantem z Makkabi) i Czarnikiem bardzo słaby. Gdyby zamiast Wołkowskiego ściśty grał w pierwszym ataku Michalik, byłoby może lepiej zespołowo.

Goście wiedeńscy są nam już od lat dobrze znani. Niestety poza Weissem w bramce i Demmerem w ataku, nie przypominają chwilowo zupełnie słynnego ongiś mistrza Wiednia i Europy. Nic więc dziwnego, że niestojąca jeszcze wcale na wysokim poziomie Cracovia zwyciężyła 3:2, a prowadziła już nawet w trzeciej tercji 2:0.

W I. tercji gra obustronnie słaba i chaotyczna. Dopiero po zdobyciu pierwszego gola w drugiej tercji przez Wołkowskiego następuje gra ożywiona, a w 3-ciej podwyższa nawet Marchewczyk do 2:0 po ładnej kombinacji. Jednakże Demmer i Satok wyrównują na 2:2. Wkońcu ustala wynik końcowy Kowalski po przeboju na 3:2.

Sędziował p. Saks, widzów około 600. W dniu dzisiejszym zawody rewanżowe.

MISTRZOSTWA HOKEJOWE POLSKI ROZPOCZYNAJĄ SIĘ 30 GRUDNIA

Na onegdajszem posiedzeniu zarządu PZHL postanowiono rozpocząć rozgrywki mistrzowskie w dniu 30 bm. następującemi zawodami:

Legja—A. Z. S. (Poznań) (w Poznaniu spotkanie rewanżowe), Czarni—Warszawianka we Lwowie i K. T. H. — Lechja w Krynicy, oswarta para Cracovia i Pogoń nie będą walczyły, gdyż tegosamego dnia gra w Krakowie drużyna wiedeńska W. E. V.

Rewanżowe spotkania o mistrzostwo Polski przewidziane są na 6 stycznia. Zależy to jednak ostatecznie od decyzji w sprawie wyjazdu naszej reprezentacji do Davos na mistrzostwa świata.

P. Z. H. L. stanął bowiem na stanowisku, że pieniędzy na tę wyprawę nie posiada i wobec tego z udziału w mistrzostwach świata rezygnuje i może już przeprowadzić dokończenie mistrzostw 6 stycznia. O ileby jednak inne czynniki zechciały przyjść P. Z. H. L. z pomocą i wyprawę do Davos doprowadzić do skutku, wtenczas kwestja mistrzostw odłożona będzie na czas późniejszy.

Na temsamem posiedzeniu postanowiono ostatecznie zrezygnować z organizowania turnieju w Krynicy.

TRENER NORWESKI W ZAKOPANEM

W czwartek, 27 bm. przybył do Zakopanego trener norweski Waage, który od piątku rozpoczął w Dolinie Pięciu Stawów trening z dwunastu czołowymi narciarzami polskimi. Trening obejmie skoki i biegi.

W czasie obu dni świątecznych w treningach zapanowała zupełna przerwa, gdyż mimo oziębienia się temperatury, warunki śnieżne nie poprawiły się.

Norwegowie odnoszą triumfy w St. Moritz

St. Moritz. 28. 12. PAT. Międzynarodowy konkurs skoków narciarskich w St. Moritz zgromadził na starcie 57 zawodników Triumfowali narciarze norwescy, którzy zajęli pierwsze 3 miejsca. Zwycięscą został słynny Birger Ruud, który osiągnął notę 224,80, skacząc na 68 i pół metra. Drugie miejsce zajął Robberstad z notą 216,60 i skokami 64 i pół metrów i 62 i pół m. W grupie juniorów pierwszym był Ernst Wirz, mając skoki 49 i 53 metry.

ODPOWIEDZI REDAKCJI:

„TŁUMACZENIE AM.": Na razie nie reflektujemy.

KRONIKA

Wschód słońca 7 m. 23
Zachód słońca 15 m. 30

GRUDZIEŃ **30** NIEDZIELA

24 Tebet 5695

Tanie pomarańcze!

Jak już „Nowy Dziennik" podał w numerze z dn. 22 bm. przy omawianiu konwencji handlowej polsko-hiszpańskiej, przyznane zostały Hiszpanji między innemi **zniżki celne na pomarańcze.** W związku z nowemi cłami konwencyjnemi, obowiązującemi w stosunku handlowym z Hiszpanją, a to wedle rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z 20 grudnia br. zostaje obecnie cło za pomarańcze i mandarynki sprowadzane via Gdynia obniżone z 200 zł na 40 zł za 100 kg. Dotyczące rozporządzenie do tej chwili nie opublikowane jeszcze, zostanie wydrukowane w Dz. Ustaw R. P., który ma być wydany z datą sobota 29grudnia1934. **Zauważyć należy, że zniżka na pomarańcze i mandarynki rozciągnięta została automatycznie również i na towary te sprowadzane drogą morską przez Gdynię z Włoch i Palestyny.**

Wedle obliczeń, pochodzących z Ministerstwa Przemysłu i Handlu, przy zastosowaniu nowych ceł, pomarańcza winna kosztować od 25—30 groszy, mandarynka zaś maksymalnie 15 groszy.

Nowe stawki celne zostały już poraz pierwszy zastosowane ze strony polskich urzędów celnych w piątek 28 bm.

KALENDARZYK WYBORCZY

10 stycznia — zamknięcie akcji legitymacyjnej.
12 stycznia — przekazanie Egzekutywie uzyskanych ze sprzedaży legitymacyj kwot, nadesłanie spisu posiadaczy legitymacyj, odesłanie odcinków sprzedanych i bloków niesprzedanych legitymacyj.
18 stycznia — ułożenie listy wyborców i przedłożenie jej do wglądu.
21 stycznia — ustalenie przez Egzekutywę liczby mandatów przypadających na daną miejscowość na podstawie sprawozdania z kwot przekazanych Egzekutywie z tytułu akcji legitymacyjnej.
24 stycznia — ostatni termin wnoszenia reklamacyj w sprawie listy wyborców.
26 lub 27 stycznia — wybory delegatów.
30 stycznia — przesłanie do Egzekutywy protokołu z przebiegu wyborów i listy wybranych delegatów.
1 luty — ostatni termin wnoszenia protestów przeciwko wyborom.
10 luty — Konferencja Krajowa.

ULGI W MIEJSKIM DOMU WYCIECZKOWYM

Ministerstwo Komunikacji wydało zarządzenie aby podobnie jak w latach ubiegłych, przy zbiorowych przejazdach wycieczek młodzieży szkolnej pobierano od nich w roku 1935 nadal ulgowe opłaty za przejazd w wysokości połowy opłat tabeli VI-tej

Należy stwierdzić, że w Polsce młodzież szkolna opłaca najniższe stawki na kolejach ze wszystkich państw europejskich. Miejski Dom Wycieczkowy w Krakowie czynny jest przez cały rok bez przerwy. Uzyskane na zimę zniżki za zwiedzanie zabytków miasta wynoszą 25—75 proc. cen poprzednio obowiązujących

— SEKCJA NARCIARSKA ŻYD. TOW. GIMNASTYCZNEGO, Skawińska 2 komunikuje, że zaprawa narciarska odbędzie się dziś w niedzielę dnia 30 bm. o godzinie 3'30 popoł.

— WYJAZD uczestników kolonji narciarskiej w Zakopanem, Prof. Redera nastąpi we wtorek 1-go stycznia o 9'25. Dodatkowe zgłoszenia ul. Dietla 97/15. 1985k

Groźny pożar w dzielnicy żydowskiej

Spłonęła fabryka wyrobów metalowych

Wczoraj, w godzinach przedpołudniowych wybuchł groźny pożar, przy ul. Gazowej. Ogień powstał w znajdującej się tam fabryce wyrobów metalowych p. Goldmanna, i przerzucił się momentalnie na sąsiednie budynki. Bliskie sąsiedztwo kilku mniejszych fabryk oraz składów spowodowało ,iż niesione wiatrem iskry przerzuciły się wkrótce w tę stronę, wzniecając i tutaj groźną pożogę.

Przybyła na miejsce o godz. 10 przedpołudniem straż pożarna, w sile 3 plutonów z Krakowa i Podgórza, zastała tutaj niezwykle groźną sytuację. Morze płomieni pokrywało wielki blok zabudowań, mieszczących się między ulicami Gazową, Trynitarską, Mostową i Bocheńską. Drewniane budynki płonęły wśród huku walących się krokwi i trzasku iskier. Raz po razie wybuchały kłęby ognia, unosząc się ponad czarnemi zwałami dymu.

Akcja ratunkowa toczyła się w szybkiem tempie. Rozwinięto kilka linij wężowych, doprowadzających wodę z pobliskich hydrantów. Z narażeniem życia przedzierali się strażacy między płonącemi budynkami, wkraczając w najbardziej zagrożony teren i zalewając środowisko ognia strumieniami wody. Tłumy ludzi zebrały się na sąsiednich ulicach, obserwując z zapartym tchem bohaterską walkę straży z rozszalałym żywiołem.

W godzinach południowych niebezpieczeństwo rozszerzania się ognia było zażegnane. Z trudem zdołano zabezpieczyć kilka sąsiednich budynków. Do godz. 4 popołudniu trwało gaszenie zglisczy i usuwanie tlejących się części zabudowań.

Jak wykazały dochodzenia wstępne, pożar powstał w oddziele lakierniczym fabryki wyrobów metalowych. W czasie zapalania prlmusa przez robotnika Trznagla nastąpiła eksplozja. stół wraz z primusem stanęły momentalnie w płomieniach. Znajdujące się obok łatwopalne materjały stanowiły żer dla rozszerzającego się ognia, który objął niebawem cały barak, przerzucając się następnie na sąsiednie budynki.

I tak spłonęły: hala drewniana, o wymiarach 15x13 m., hala drewniana o wymiarach 6x4 m., znajdujący się obok skład drzewa Monderera oraz skład skrzynek Grossa. Ponadto zagrożone były pożarem fabryka wyrobów cukierniczych „Nadzieja" oraz fabryka soków Wachsmanna.

Fabryka wyrobów metalowych była ubezpieczona w Towarzystwie Asekuracyjnem „Silesia"

Na miejsce wypadku przybyli reprezentanci władz krakowskich z starostą Pałoszem na czele.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dzisiaj popołudniu po cenach najniższych, jasełka L. Rydla „Betleem polskie". Wieczorem pełna humoru komedja G. B. Shawa „Nigdy nic nie wiadomo". Jutro wieczorem świetna komedja W. Lichtenberga „Mecz małżeński".

— **NAJWESELSZE POWITANIE NOWEGO ROKU.** Tradycyjnym zwyczajem urządzają artyści teatru im. J. Słowackiego w dniu 31 bm. o godz. 11-tej Noc Sylwestrową. W programie pełna humoru i niefrasobliwej wesołości znakomita komedja spółki autorskiej Armonta i Gerbidona „Szkoła kokot" W antrakcie głównym nastąpi składanie życzeń noworocznych. Bilety w cenach normalnych.

— **TEATR ŻYDOWSKI** (Bocheńska 7). Dziś nieodwołalnie ostatnie 2 razy arcywesoła sztuka muzyczna „Naches fun Kinder", w której cały zespół z Nechamą, Franią Winter, Chaszem i Kadyszem odniósł zasłużony sukces. O godz. 4 pop. (ceny zniżone), o godz. 9 wieczór po cenach normalnych.

— **DWA WESOŁE SYLWESTRY** (Bocheńska 7). Wileński zespół operetkowy urządza w poniedziałek 2 wieczory sylwestrowe w Teatrze Żydowskim pt. „Dus beste fun Besten". Początek 8'30 i 11'30 wiecz. Bilety już do nabycia przy kasie teatru.

— **DI IDISZE BANDE W KRAKOWIE.** Słynny zespół warszawski „Di Idisze Bande" po wielkich sukcesach w Łodzi przyjeżdża do Krakowa, z zupełnie nowym repertuarem.

— **SYLWESTER W BAGATELI.** W poniedziałek odbędą się w Bagateli dwa sylwestrowe przedstawienia o godz. 8'30 i 11'30 wiecz. Wystąpią gościnnie artyści scen warszawskich Janina Leonowicz, Wacław Jankowski najweselszy komik stolicy, Lopek Boruński, Mełodystówna, Piotrowski, Szulcówna oraz cały zespół Bagateli, złożony z 20 osób.

— **DZIŚ W NIEDZIELĘ** o godz. 11 przedp. odegrana zostanie w Bagateli piękna bajka dla dzieci „Jaś i Małgosia".

— **Z TEATRU DOMU ŻOŁNIERZA.** Dziś 3'30 pop. wodewil St. Turskiego „Krowoderskie zuchy", 7'30 wiecz. wodewil St. Turskiego „Lola z Ludwinowa".

— **HANKA ORDONÓWNA — KAZIMIERZ KRUKOWSKI W STARYM TEATRZE NA WIECZORACH SYLWESTROWYCH.** Najwybitniejsi artyści teatrów rewjowych, cieszący się niezwykłą popularnością, a to niezrównana pieśniarka polska „diseuse" **Hanka Ordonówna** i bezkonkurencyjny humorysta i piosenkarz **Kazimierz „Lopek" Krukowski** wystąpią w wieczorach sylwestrowych w poniedziałek 31 bm. o godz. 7-mej, 9'15 wieczór i 11'30 w nocy w Starym Teatrze. Znakomici artyści przygotowali bogaty nowy program, w Krakowie dotychczas niesłyszany, w którym roztoczą przed krakowską publicznością całe bogactwo swego wybitnego talentu, werwy i groteski

Z GIEŁDY

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 29. 12. Kursy zamknięcia: **Akcje:** Bank Polski 95.25. **Papiery procentowe:** 3proc. budowlana 46, 45.85, 4-proc. inwestycyjna 115.85, 4-proc. inwestycyjna seryjna 117.75, 5-proc. konwersyjna 65, 65.50, 64.50, 5-proc. konw. kolejowa 60, 6-proc. dolarowa 73.50, 7-proc. stabilizacyjna 68.25, 67.25. Tendencja słaba. Listy zast. Banku Gosp. Kraj. Bku Roln. bez zmiany

Dewizy: Belgja 124.08, Gdańsk 172.90, Holandja 357.95, Kopenhaga 115.90, Londyn 26.11, Nowy Jork 5.28 i trzy ósme, Nowy Jork telegraficzny 5.28 i pięć ósmych, Oslo 131.15, Paryż 34.92 i pół, Praga 22.10, Sztokholm 134.65, Szwajcarja 171.35, Włochy 45.31, Berlin 212.85. Tendencja niejednolita.

DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 29. 12. W dniu dzisiejszym dolarem obracano po kursie 5.27 i jedna czw., przy tendencji słabszej. W godzinach wieczorowych wymieniano orjentacyjnie kurs dolara w płaceniu 5.26 i pół oraz 5.28 w towarze przy tendencji utrzymanej.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznań, 29. 12. Ceny tranzakcyjne: żyto 150 ton 15.75, 15 ton 15.70, 30 ton 15.50, owies 15 ton 15.70 Ceny orjentacyjne bez zmian. Ogólne usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 29. 12. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 20.38, Londyn 15.22, Nowy Jork 3.08 i pół, Bruksela 72.40, Medjolan 26.44, Madryt 42.22 i pół Amsterdam 208.85, Berlin 124, Wiedeń oficjalny 73.29, Wiedeń noty 57.50, Sztokholm 78.50, Oslo 76.50, Kopenhaga 67.95, Praga 12.89 i jedna czw., Warszawa 58.35, Białogród 7.02, Ateny 2.91, Konstantynopol 2.94, Bukareszt 3.05, Helsinki 6.71, Japonja 89. Tendencja niejednolita.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie L. 92, w Paryżu fr. fr. 1825, w Zurychu dol. 68 przy tendencji słabszej

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 28. 12. Kursy otwarcia: Dillonowska 86.75, Stabilizacyjna 115.125, Dolarowa 72.625 Warszawska 65.25, Śląska 66.75. Kursy zamknięcia: Dillonowska 87, Stabilizacyjna 115.25, Dolarowa nienotowana, Warszawska 65, Śląska nienotowana. Tendencja utrzymana.

ZGON RABINA WEISSA. W 75 roku życia zmarł w Nowym Yorku rabin Abraham Izaak Weiss, jeden z najwybitniejszych autorytetów rabinicznych w Nowym Yorku. W pogrzebie zmarłego brały udział wielkie tłumy publiczności.

Japonja wypowiedziała traktat waszyngtoński

Berlin, 29. 12. PAT. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Tokio: Treść noty, wypowiadającej traktat waszyngtoński, która miała być doręczona dziś popołudniu sekretarzowi stanu Hullowi, jest następująca:

Mam zaszczyt złożyć Panu z polecenia mego rządu następujące wyjaśnienie: Zgodnie z art. 23 układu waszyngtońskiego rząd japoński zawiadamia niniejszem rząd waszyngtoński o swem postanowieniu wypowiedzenia układu, który wygasa z dniem 31 grudnia 1936 roku.

Wstrząsająca tragedja uchodźcy żydowskiego z Niemiec

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów. 29. 12. (O.) Epilog wstrząsającego dramatu życiowego wydarzył się dziś we Lwowie. Mianowicie pod pociąg zdążający do Zimnej Wody rzucił się 28-letni M. Appel, pochodzący z Norymbergi, i poniósł śmierć na miejscu. Przed kilku miesiącami Appel zmuszony był opuścić Niemcy na skutek prześladowań hitlerowskich. Przed wyjazdem hitlerowcy skatowali go i od tego czasu popadł on w stan silnej depresji duchowej. Dwa razy usiłował już powiesić się we Lwowie. Przed popełnieniem samobójstwa napisał on na okładce książki Knickerbokera „Niemcy na rozdrożu“, że popełnia on samobójstwo spowodu prześladowań hitlerowskich.

Sensacje amerykańskie

Pani Lindbergh świadkiem w procesie Hauptmanna

Nowy Jork. 29. 12. PAT. W procesie Hauptmanna, rozpoczynającym się 2-go stycznia, wystąpi w charakterze świadka osobiście pani Lindbergh. Jednym z główniejszych świadków będzie również Curtis, który odsiadywał karę więzienia w związku z szantażem na tle okupu. Curtis prowadził również pertraktacje z Hauptmannem w 1932 roku.

SENSACJA Z HOLLYWOOD: ROZWÓD MARY PICKFORD

Los Angeles. 29. 12. PAT. Mary Pickford poleciła swemu adwokatowi rozpocząć niezwłocznie kroki rozwodowe przeciwko Douglasowi Fairbanksowi. Przypuszczalnie sprawa będzie rozpatrywana za trzy tygodnie.

Praktykował jako lekarz-dentysta na podstawie sfałszowanych dokumentów

Lwów. 29. 12. (O.) Dziś został przez policję zlikwidowany gabinet dentystyczno-lekarski dra Stanisława Broesza. Jak się okazało, Broesz podrobił sobie dokumenty swego kolegi Schwarza i zapisał się na dentystykę. W różnych miastach występował on jako lekarz dentysta i przez sąd kielecki skazany został za to na dwa lata więzienia. Po wyjściu z więzienia wyjechał do Lwowa i zaczął tam praktykować. Gabinet jego został zamknięty, a on sam aresztowany.

Filipinom wystarczy statut dominjalny

Paryż. 29. 12. PAT. Z Nowego Jorku donoszą, że komisja senatu Stanów Zjednoczonych zaproponowała Filipinom, aby ze względu na sytuację na Pacyfiku przyjęły statut dominjów zamiast pełnej niepodległości. Prezydent senatu Filipinów Quizon wyraził zgodę na tę propozycję z warunkiem, że Stany Zjednoczone udzielą Filipinom poparcia ekonomicznego. Komisja senatu uchyliła się od wyraźnej odpowiedzi na to oświadczenie.

Ludwik Bello na wolności

Barcelona. 29. 12. PAT. Znany pisarz hiszpański Ludwik Bello, który znajdował się w więzieniu od czasu stłumienia powstania został obecnie wypuszczony na wolność.

Madryt. 29. 12. PAT. Prokurator postanowił apelować do decyzji najwyższego trybunału, który zdecydował wypuścić na wolność b. premjera Azana i Ludwika Bello.

W obronie Achimeira

Warszawa, 29. 12. ŻAT. C. K. organizacji rewizjonistycznej w Polsce w związku z pozbawieniem Achimeira obywatelstwa palestyńskiego, polecił wszystkim swoim oddziałom organizować wiece protestacyjne przeciwko administracji palestyńskiej. Odnośne rezolucje wysłane być mają do ambasady angielskiej w Polsce. Pierwszy wiec tego rodzaju odbył się już w Pińsku.

Jednolity tekst ustawy inwalidzkiej

Warszawa. 29. 12. Sin. W ministerstwie opieki stołecznej opracowany został jednolity tekst ustawy inwalidzkiej. Jednocześnie ogłoszone zostanie rozporządzenie wykonawcze do ustawy inwalidzkiej oraz rozporządzenie, zawierające przepisy o badaniu lekarskiem inwalidów.

Tylko 2 i pół procent wynosi obniżka prądu w Warszawie

Warszawa. 29. 12. Sin. Kilka dni temu podaliśmy wiadomość, że wobec potanienia węgla, cena prądu elektrycznego w Warszawie zostanie obniżona o 6 proc. Jak się obecnie dowiadujemy obniżka ta wyniesie faktycznie tylko 3 proc., a to spowodu wprowadzenia z dniem 1 stycznia 1935 specjalnego 2 i pół-procentowego podatku magistrackiego od energji elektrycznej.

Adwokat musi płacić podatki

Warszawa. 29. 12. Sin. Sąd dyscyplinarny rady adwokackiej w Warszawie rozpatrywał sprawę adwokata, pracującego w jednej z miejscowości podstołecznych. Adwokat ten mimo wezwań władz skarbowych odmówił składania wyjaśnień co do swoich dochodów a ponadto przepisał swój majątek na brata. Sąd dyscyplinarny uznał, iż uchylanie się od obowiązku płacenia podatków nie licuje z godnością adwokata i skazał go na karę nagany.

Spotkanie Simona z Mussolinim?

Londyn. 29. 12. PAT. Korespondent „Daily Telegraph“ donosi z Cannes, rzekomo na podstawie informacyj z miarodajnego źródła, iż minister spraw zagranicznych sir John Simon spotka się z Mussolinim w ciągu przyszłego tygodnia w jednem z miast w pobliżu granicy włoskiej. Sir John Simon, z którym dziennikarz spotkał się wieczorem w dniu wczorajszym, nie potwierdził, ani nie zaprzeczył tej wiadomości, ograniczając się do oświadczenia: — Przyjechałem tu aj dla odpoczynku. W sobotę wyjeżdżam do Monte Carlo.

Powieść o Krakowie

Wiesław Wohnout „Miłość i sprawa“, wydawnictwo J. Przeworskiego w Warszawie.

Właściwie powieść o miłości i sprawie, rzecz się jednak dzieje w Krakowie, poznajemy nawet ludzi, którzy w tej powieści występują. W redaktorze Teofilu każdy łatwo rozpozna niedawno zmarłego naczelnego redaktora krakowskiego dziennika socjalistycznego, a w radcy Michnikowskim — pocóż jednak wskazywać palcem na ludzi żyjących? Bo nie chodzi tu o „Schlüsselroman“ w typowem znaczeniu tego słowa, chociaż przez powieść przesuwa się cała galerja postaci krakowskich, chodzi tu o problem bardzo głęboki: o współczesną rzeczywistość polską. A napisał tę powieść człowiek naprawdę szczerze borykający się z tym problemem i dlatego właśnie ten debiut powieściowy jest tak bardzo interesujący.

Są w powieści starzy działacze partyjni, dla których problem ten nie istnieje, bo dla nich jest Polska współczesna tylko ciągiem dalszym dawnych ich zabiegów i intryg partyjnych. Ale dla ludzi młodych jest to problem pierwszorzędnej doniosłości. Gdy w roku 1918 walczyli o Polskę, nie szukali wtenczas dla niej żadnych określeń prócz jednego, żeby była niepodległa. Ale teraz — jaką ma być ta Polska dzisiaj? „Ułóż normy prawne, ustal strukturę społeczno-gospodarczą, oblicz średnią dochodu społecznego, określ chociaż trochę niepozbawiony rozsądku sposób wypowiadania się tzw. „woli ludu“, nakreśl granice słuszne władzy rządu, nadaj prawa — prawo nie wystarczy, żeby było równe, aby było sprawiedliwe! — i zastanów się potem nad tą Rzecząpospolitą“ — oto w jaki sposób autor formułuje problem. O treść polskiej rzeczywistości walczy młody bohater, który jako 6-letni chłopak przysiągł ojcu, że będzie człowiekiem uczciwym. Przysiędze tej chce i musi być wierny, bo nie jest wyciosany z drzewa zwykłych działaczy partyjnych, bo go nie interesują mandaty i tytuły, lecz — idea.

Na przeszkodzie staje mu miłość, która wypełnić tylko może życie kobiety. Dla kobiety miłość, dla mężczyzny sprawa. Czyż podział ten nie jest zbyt jednostronny, nie jest uproszczeniem sobie i tak już bardzo skomplikowanego problemu? Ma się wrażenie, że autor poszedł po linji najmniejszego oporu i to jest właśnie najsłabszą stroną jego powieści, w której zbyt dużo jest nagości, zbyt dużo miłości. A może ma rację, ale przeciwko tej racji protestować będzie i to słusznie, kobieta, która poza miłością chce też mieć sprawę.

Unosi się nad tą powieścią czar młodości, jest tak świeża i bezpośrednia, że moglibyśmy ją nazwać młodzieńczą, gdyby nie była tak dojrzałą. — Przywilejem młodości jest niesprawiedliwość, a autor z tego przywileju korzysta nieraz w zbyt dużej mierze. Pytamy się więc, czy taki redaktor Teofil jest naprawdę tylko karjerowiczem? A czy mecenas Gold myśli tylko o mandacie poselskim? Wszak redaktor poświęcił sprawie kilkadziesiąt lat swego życia i służył jej wtenczas, kiedy była jeszcze młoda. Wartałoby się więc pokusić o sprawiedliwość w ocenie starszego pokolenia działaczy. Uczyni to napewno autor w drugiej swej powieści, do której szczerze go zachęcić można. Narazie zadowolić się musimy pierwszą powieścią, która jest krzykiem młodego pokolenia o sprawiedliwość i na konto autora zapisać możemy, że nadał temu krzykowi umiar artystyczny, że umiał go przekuć we formy dojrzałej wypowiedzi. Styl jest jasny, przejrzysty, nieprzeładowany metaforami, wyzwolony zupełnie z „bandrowszczyzny“. Autor problemu nie rozwiązuje, bo jego głównem zadaniem było samopostawienie problemu. Wdzięczni możemy mu być za to, że zmusza nas do zadumy, że narzuca nam konieczność konfrontacji tego, cośmy osiągnęli, z tem, do czego zdążaliśmy i za czem tęskniliśmy. Dlatego powieść Wiesława Wohnouta jest niezwykle ciekawym dokumentem do poznania psychiki młodego pokolenia, walczącego o nową rzeczywistość.

M. K.

Zabójca naczelnika sądu w Tarnobrzegu
skazany na śmierć
(Telefonem od naszego korespondenta)

Rzeszów. 29. 12. (Rad.) Dziś toczyła się dalsza rozprawa przeciwko Gabrjelowi Czechurze, oskarżonemu o zabójstwo naczelnika sądu w Tarnobrzegu. Po przesłuchaniu świadków zeznających o okolicznościach ubocznych, złożyli opinję biegli-lekarze, co do poczytalności oskarżonego. Oskarżony, wedle opinji biegłych, jest umysłowo zupełnie zdrowy i odpowiedzialny za swoje czyny.

Po przemówieniach prokuratora i obrońcy oraz pouczeniu prawnem przewodniczącego, trybunał przysięgłych odbył naradę nad 11 pytaniami.

Przysięgli 11 głosami potwierdzili pytanie trybunału co do umyślnego zabójstwa i rabunku i zaprzeczyli również 11 głosami pytanie co do niepoczytalności oskarżonego. Po tym werdykcie przysięgłych trybunał zasądził oskarżonego

na karę śmierci przez powieszenie.

Oskarżony przyjął wyrok w zupełnym spokoju. Obrońca zapowiedział kasację. Rozprawie, która toczyła się przez cały dzień bez przerwy obiadowej przysłuchiwała się bardzo liczna publiczność.

Maczuga ma się lepiej...

Rzeszów. 29. 12. (Rad) Stan zdrowia Maczugi polepsza się stale. Publiczność z wielkiem zainteresowaniem dowiaduje się o zdrowie Maczugi. Biuletyny lekarskie o stanie zdrowia Maczugi budzą takie zainteresowanie, jakgdyby chodziło o jakąś bardzo wybitną osobistość.

Spadek franka szwajcarskiego
do punktu odpływu złota

Warszawa, 29. 12. PAT. Dziś dewiza na Zurych wykazała w porównaniu z kursami wczorajszemi dalsze osłabienie i doszła na wszystkich giełdach do punktu odpływu złota ze Szwajcarji. Na giełdzie warszawskiej notowano ją po kursie 171,35 od wielu miesięcy — już nienotowanym (wczoraj 171,45) W Paryżu dewiza na Zurych osłabła do 490,62 wobec 490,75 przy wczorajszem zamknięciu. Równocześnie w Zurychu dewiza na Paryż notowana była 20,38, co oznacza górny punkt złota dla franka francuskiego w Szwajcarji. Teraz powinien się zacząć odpływ złota z Szwajcarji, przedewszystkiem do Francji.

Na podkreślenie zasługuje pozatem dalsze osłabienie dolara, który osłabł w Warszawie (czek) z 5,28 i pół do 5,28 3/8, w Paryżu z 15,14 przy wczorajszem zamknięciu do 15,12 3/4 przy dzisiejszem otwarciu, w Zurychu mimo spadku franka szwajcarskiego — z 3,08 5/8 do 3.08 i pół spadek dolara przypisywany jest wzmożeniu tendencyj dewaluacyjnych w Stanach Zjednoczonych.

Czy dojdzie do skutku konferencja morska?

Londyn, 29. 12. PAT. Agencja Reutera donosi: Podczas wczorajszej rozmowy Yamamoto zokomunikował Chatfieldowi niektóre komentarze rządu tokijskiego, dotyczące propozycyj brytyjskich w sprawach morskich ipostawił kilka nowych pytań. Odpowiedź japońska nie jest uważana w kołach brytyjskich ani, jako całkowite przyjęcie, ani, jako całkowite odrzucenie propozycyj brytyjskich. Prowadzone obecnie rozmowy doszły do takiego punktu że dalsze rokowania będą prowadzone w normalnej drodze dyplomatycznej, ustalonej przez przedstawicieli Wielkiej Brytanji, Stanów Zjednoczonych i Japonji, czyli że dalsze dyskusje toczyć się będą pomiędzy Matsudairą Athertonem i Craigie.

W kołach zbliżonych do delegacji amerykańskiej panuje przekonanie, że w ciągu najbliższych kilku miesięcy czynione będą usiłowania w kierunku zawarcia układu morskiego i że w roku przyszłym dojdzie do zwołania konferencji morskiej. Wśród delegacji amerykańskiej panuje nastrój optymistyczny co do przyszłości zagadnień morskich.

Tokio. 29. 12. PAT. Rzecznik ministerstwa spraw zagr. oświadczył w związku z wypowiedzeniem traktatu waszyngtońskiego, że rząd japoński w czasie wstępnych rokowań w sprawie rozbrojenia na morzu zamierza opracować w porozumieniu z zainteresowanemi mocarstwami nowy sprawiedliwy układ, dostosowany do okoliczności, który zapewniłby bezpieczeństwo pomiędzy wielkiemi mocarstwami morskiemi i jednocześnie pozwoliłby na zmniejszenie ciężaru zbrojeń.

Hiszpanja pod wrażeniem uwolnienia Azana i Bello

Madryt. 29. 12. PAT. Uwolnienie b. premjera Azana i pisarza Ludwika Bello na mocy decyzji najwyższego trybunału wywołało duże podniecenie w opinji publicznej. Zdaniem kół rządowych, zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia rady gabinetowej pozostaje w związku z rekonstrukcją rządu, natomiast w kołach politycznych sądzą, że posiedzenie to zostało zwołane spowodu decyzji najwyższego trybunału na żądanie ministrów, należących do partji Gil Roblesa.

Sprawa rekonstrukcji gabinetu uległa pewnemu zahamowaniu wskutek nieprzyjęcia przez de Velasco, ministra bez teki w obecnym gabinecie teki ministra spraw zagranicznych. Na posiedzeniu rady gabinetowej omawiana była sprawa uwolnienia Azana i Bello. Premjer Lerroux oświadczył, iż jeszcze w dniu dzisiejszym odbędzie bardzo ważną konferencję — jak przypuszczają z prezydentem Alcala Zamorą.

Wojna o Gran Chaco rozgorzała na nowo

Santiago de Chile, 29. 12. PAT. Według komunikatu oficjalnego, ogłoszonego w La Paz, w Gran Chaco rozpoczęła się wielka bitwa. Wojska boliwijskie powstrzymały ofensywę armji paragwajskiej Pod miastem Montes toczyły się bardzo zacięte walki, w których po stronie paragwajskiej wzięło udział 50 tysięcy żołnierzy.

A kiedy w Krakowie?

Warszawa. 29. 12. PAT. W związku z obniżką cen węgla i obniżeniem kosztów przewozu zarząd miasta Warszawy obniżył od 1 stycznia 1935 cenę gazu o 4 proc. Cena gazu za 1 metr sześcienny wynosić będzie odtąd 26 groszy, a za 100 stóp sześc. 74 grosze.

Błyskawiczny turniej szachowy

Warszawa, 29. 12. PAT. W warszawskim klubie szachowym rozegrany został tzw. błyskawiczny turniej handicap. Turniej zgromadził około 30 uczestników, którzy byli podzieleni na trzy grupy Szachiści 1-ej kategorji dawali pozostałym graczom odpowiednie fory. 1-szą nagrodę zdobył obecny mistrz stolicy Najdorf (15 i pół pkt.), drugą znany szachista warszawski Tuhan-Baranowski, trzecią olimpijczyk Makarczyk, czwartą Reisner, piątą Sipak, szóstą Margolin.

B. referent prasowy senatu gdańskiego — na wolności

Gdańsk, 29. 12. PAT. Wskutek wniosku obrońcy. byłego referenta prasowego senatu p .Streitera, który, jak wiadomo, przebywa w areszcie od 1 grudnia rb., gdańska komisja karna rozpatrywała protest przeciwko jego uwięzieniu i uchwaliła zwolnienie go z aresztu. Wobec apelacji, złożonej ze strony prokuratora, sprawą tą zajmował się sąd najwyższy, który również orzekł zwolnienie p. Streitera. Wobec tego dziś przedpołudniem p. Streiter został wypuszczony na wolność.

Pisma szwajcarskie nie mogą dostosować się do wymagań Trzeciej Rzeszy

Paryż, 29. 12. PAT. Donoszą z Berna: Szwajcarska agencja telegraficzna ogłasza, że gazety „National Zeitung“, „Neue Zuercher Ztg.“ zostały ponownie pozbawione debitu w Niemczech na czas nieokreślony bez podania motywów. Redakcje tych pism oświadczają, że nie mogą dostosować swojego stylu do wymagań stawianych prasie neutralnej, wydawanej w języku niemieckim dla dopuszczenia do Niemiec.

Zawieszone pisma w Zagł. Saary

Saarbruecken. 29. 12. PAT. Komisja rządząca zawiesiła na przeciąg tygodnia dziennik „Freiheit“ za artykuł, zawierający obraźliwe zwroty pod adresem Hitlera, oraz tygodnik narodowosocjalistyczny „Der Waechter“ za artykuł, utrzymany w zbyt agresywnym tonie.

Zbliżenie francusko-włoskie

Paryż, 29. 12 PAT. „Petit Journal“ zapowiada iż podróż ministra spraw zagranicznych Lavala do Rzymu prawdopodobnie nastąpi 2 stycznia. „Le Journal“ uważa, iż trudności jakie istniały na drodze do zbliżenia włosko-francuskiego w ciągu ostatnich kilku dni, znalazły nareszcie oddawna poszukiwane rozwiązanie.

Reorganizacja armji angielskiej

Londyn, 29. 12. PAT. „Daily Telegraph“ zapowiada, iż w styczniu będzie przedstawiony plan reorganizacji armji, mający na celu przystosowanie dywizyj, broniących Londynu i okolic do współczesnych wymagań wojny. Przewidywane jest stworzenie 100 nowych formacyj, zaopatrzonych w baterje przeciwlotnicze i reflektory Oddziały te będą liczyły około 40 tys. żołnierzy.

W Abisynji

Paryż. 29. 12. PAT. Agencja Havasa donosi z Rzymu: Rzymskie koła miarodajne oraz poselstwo włoskie w Abisynji zaprzeczają pogłoskom o nowem zajściu, jakie miało mieć miejsce na granicy włosko-abisyńskiej koło Cherloburi.

Warszawa, 29. 12. PAT. Zarząd Polskiego Związku Gier Sportowych rozwiązał lwowski okręgowy związek gier sportowych m. in. za ignorowanie zarządzeń PZGS., za szkodliwą działalność i za nienadesłanie protokołu komisji rewizyjnej, która odmówiła absolutorjum zarządowi i skarbnikowi lwowskiego okręgu. Komisarzem zamianowano Władysława Rzepkę.

Ostatnia batalja przedplebiscytowa w landtagu saarskim

Saarbruecken, 28. 12. PAT. Lokalny parlament Zagłębia Saary, tak zw. Landtag, odbył dziś swe ostatnie posiedzenie przed plebiscytem Chociaż na porządku dziennym figurowały wyłącznie drobne sprawy techniczne, przedstawiciele różnych stron skorzystali z okazji, aby sformułować swe stanowisko wobec plebiscytu.

Przedstawiciel „frontu niemieckiego" złożył obszerne oświadczenie, w którem zaznaczył, że ludność Saary pragnie prawdziwego rządu ludowego i odrzuca rządy komisji międzynarodowej, która służy obcym interesom. Nie chce ona anonimowego"?) suwerena, jakim jest Liga Narodów. Mówca uskarżał się, że ludność Saary musi w ostatniej chwili znosić kontrolę wojsk obcych i domagał się, aby emigranci polityczni zostali usunięci z policji. Przedstawiciel frontu niemieckiego omówił także sprawę drugiego plebiscytu i zaznaczył, że za obietnicą drugiego plebiscytu kryje się imperjalizm francuski, który pragnie zgotować Saarze ten sam los, co Alzacji i Lotaryngji, anektowanej bez plebiscytu.

Po tem oświadczeniu członkowie niemieckiego frontu opuścili salę posiedzeń, w której pozostali tylko posłowie socjalistyczni i komunistyczni.

Reprezentant partji socjalistycznej protestował przeciw nazwaniu zwolenników status quo zdrajcami kraju i podkreślił, że są oni patrjotami niemieckimi, a jedynie nie chcą powrotu do dzisiejszych Niemiec. Zaznaczył on także, że obce wojska są obecne w Zagłębiu Saary nie z winy zwolenników status quo. Przedstawiciel socjalistów zgłosił wniosek, aby komisja rządząca poleciła rozplakatować i ogłosić we wszystkich dziennikach decyzję Ligi Narodów. Żądanie to mówca motywował tem, że „niemiecki front" zataja przed ludnością szereg ważnych postanowień w obawie, że ich ogłoszenie wpłynie na wyborców w sensie korzystnym dla utrzymania status quo. W szczególności mówca zarzucał „frontowi niemieckiemu", że kwestjonuje możliwość drugiego plebiscytu i ukrywa fakt zagwarantowania praw ubezpieczonych na wypadek utrzymania status quo, oraz fakt, że w razie przyłączenia do Niemiec wejdą w życie w Saarze niemieckie utrudnienia dewizowe. Przedstawiciel socjalistów zakończył, oświadczając, że dzień 13 stycznia wykaże siłę zwolenników status quo.

Hitlerowcy austrjaccy usiłowali uprowadzić prezydenta Austrji Miklasa

Wiedeń. 28. 12. PAT. W pierwszej połowie stycznia ...ocznie się w Wiedniu szereg procesów polity...ch. Przed sądem wojskowym toczyć się będzie ...es o zdradę stanu przeciwko braciom Ott, którzy ...wiązku z zamachem lipcowym narodowych so...tów

...ali schwytać i uprowadzić prezydenta ...wego Miklasa podczas jego letniego pobytu nad Worthersee.

Policji austrjackiej udało się jednak wykryć ten plan zawczasu i aresztować spiskowców.

Następnie odbędzie się rozprawa przeciwko dyrektorowi fabryki Hamburgerowi, który zaopatrywał narodowych socjalistów w broń, a przedewszystkiem w rewolwery automatyczne.

Dochodzenia przeciwko b. posłowi i ministrowi Rintelenowi i przeciwko złożonemu z urzędu dyrektorowi policji Steinhaeuslovi dotychczas nie zostało zakończone.

...landina projekt reformy państwa

Paryż. 28. 12. PAT. Premjer Flandin, jak twierdzi „Figaro", zamierza w czasie feryj parlamentarnych opracować projekt reformy państwa, który zostanie złożony Izbie z początkiem przyszłej sesji.

Możliwem jest, że Izba będzie mogła rozpocząć dyskusję nad tym projektem przed początkiem marca. Dnia 12 stycznia premjer Flandin wygłosi wielkie przemówienie polityczne na bankiecie Alliance Democratique departamentu Sekwany, które w znacznej mierze poświęcone będzie sprawie reformy państwa.

Premjer Flandin, jak przypuszcza dziennik, zamierza ograniczyć prawo inicjatywy parlamentu w sprawach finansowych. Celem zapewnienia władzy wykonawczej większej stałości, premjer przewiduje m. in., że do obalenia gabinetu potrzebne będzie wyrażenie rządowi votum nieufności równocześnie przez Izbę i Senat.

Premjer twierdzi, że hierarchja, wyrażająca się w następującej piramidzie: biurokracji, parlamentu i rządu, została obecnie zupełnie odwrócona, tak, iż urzędnicy dzięki syndykalizmowi stali się państwem w państwie. Dlatego koniecznem jest przeprowadzenie głębszej reformy administracji i odrodzenie metod politycznych.

...oniosła konferencje ambasa...ora Francji z Mussolinim

...aryż, 28 12. PAT. „Figaro" donosi z Rzy..., iż ambasador de Chambrum odbył z Musso...m kilka rozmów, do których koła polityczne ...ywiązują duże znaczenie. Ogólnie przypuszcza ... że ambasador de Chambrun został obarczo... misją poinformowania Paryża o kontrpropo...ycjach włoskich, których przyjęcie zadecyduje o podróży ministra Lavala do Rzymu. Ambasador de Chambrun miał również rozmawiać z ambasadorem Wielkiej Brytanji sir Eric Drummondem.

Azana uwolniony

Madryt. 28. 12. PAT. Najwyższy trybunał wydał wyrok uniewinniający b. premjera Azana i b. ministra Louis Bello, oskarżonych o udział w powstaniu katalońskiem.

* * *

Madryt, 28. 12. PAT. Prezes rady ministrów powołał na stanowisko ministra oświaty liberalnego demokratę Joaquin'a Dealde, b. profesora uniwersytetu w Barcelonie.

Wyrok w procesie o sabotaż

Moskwa, 28. 12. PAT. W procesie, jaki się toczył w sprawie sabotażu na kolei omskiej, 19-u oskarżonych skazano na więzienie od roku do 10-ciu lat.

Burze

Nowy Jork, 28. 12. (PAT). W zachodniej części stanu utrzymuje się bardzo niska temperatura. Termometr wskazuje w niektórych miejscowościach poniżej 30 st. Przeciągają gwałtowne burze i zamiecie śnieżne.

* * *

Wczoraj popołudniu w pobliżu St. Margaret między Dover i Deal w czasie gwałtownej wichury zwaliło się z potwornym łoskotem do morza około 250 tys. ton odłamków skalnych i ziemi. Ofiar w ludziach nie było. Lawina zabiła tylko setki mew i zniszczyła liczne ich gniazda.

Śnieg w Tatrach

Zakopane. 28. 12. PAT. Śnieg, który spadł wczoraj wieczorem, stworzył w Zakopanem i Tatrach dawno oczekiwane rzeczywiste warunki zimowe. Trwające w dalszym ciągu zachmurzenie pozwala oczekiwać obfitszych opadów śnieżnych w najbliższym czasie. W Tatrach po świeżym opadzie zapanowały bardzo dobre warunki dla narciarstwa w Dolinie Pięciu Stawów Polskich oraz na Kasprowym i w Dolinie Kasprowego. Dzięki niskiej temperaturze tory łyżwiarski na małym stadjonie jest już czynny.

Zakopane. 28. 12. PAT. Sekcja narciarska Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego z dniem jutrzejszym rozpoczyna w Dolinie Pięciu Stawów Polskich kurs narciarski, na czele którego stanęła b. mistrzyni Polski p. Ela Ziętkiewiczowa. W chwili obecnej punkt ciężkości ruchu narciarskiego przeniósł się z Zakopanego do Doliny Pięciu Stawów Polskich, gdzie od szeregu już tygodni panują znakomite warunki śnieżne.

Czy tylko wykroczenia przeciw „moralności"?

Berlin. 28. 12. PAT. Wobec wiadomości prasy zagranicznej o rzekomych masowych aresztowaniach i egzekucjach, jakie odbyć się miały w Niemczech w pierwszej połowie grudnia, urzędowe niemieckie biuro informacyjne ogłasza wyjaśnienie, że pogłoski o egzekucjach, określone zostały przez czynniki miarodajne, jako kłamstwo. Aresztowanych było 300 osób i to jedynie za wykroczenia przeciw moralności (?), z czego 200 osób wypuszczono wkrótce na wolność a 100 przetrzymano dalej w aresztach śledczych. Wymieniane w związku z tem osobistości — podkreśla komunikat — nie mają nic wspólnego z daną sprawą i nadal pełnią swoje funkcje urzędowe. Specjalnie co do byłego nadprezydenta Śląska Brueckenra, to znajduje się on po przejściu ataku nerwowego w jednym z berlińskich szpitali codziennie odwiedzany jest tam przez swoich krewnych. Komunikat zaprzecza w końcu kategorycznie doniesieniom ze strony francuskiej o aresztowaniu szefa sztabu S. S. Himmlera.

„Módl się i pracuj"

Berlin. 28. 12. PAT. W pobliżu Haller (w Hannowerze) internowano rolnika i jego żonę za to, iż w czasie zbiórki publicznej na rzecz pomocy zimowej położyli na tacy kilka zgniłych jabłek i tekturową podstawkę z napisem: „Módl się i pracuj".

Zgon prezesa trybunału haskiego

Haga. 28. 12 PAT. Minsichiro Adatchi, który był prezesem trybunału międzynarodowego w Hadze od roku 1931 zmarł dzisiaj po dłuższej chorobie w wieku lat 65.

Wyrok w sprawie pożaru „Atlantique'u"

Paryż. 28. 12. PAT. Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok w sprawie pożaru parowca „Atlantique" w Cherbourgu. Towarzystwo ubezpieczeń z mocy wyroku wypłaci towarzystwu okrętowemu „Sud-Atlantique", do którego należał parowiec 170.000.000 fr., a także 6 proc. odsetek od tej sumy, licząc od dnia wszczęcia procesu i koszta sądowe.

Więźniowie uciekają podczas trzęsienia ziemi

Lizbona. 28. 12. PAT. W prowincji Algarve odczuto dzisiaj szereg silnych wstrząsów podziemnych, które spowodowały niebywałą panikę wśród ludności. Wiele domów zostało uszkodzonych. Mury starego zamku maurytańskiego w Silves w kilku miejscach były tak poważnie uszkodzone przez trzęsienie ziemi, iż z mieszczącego się w nich więzienia zbiegło kilkunastu więźniów, korzystając z ogólnego zamieszania.

Gandhi po stronie strajkujących robotników

Bombaj. 28. 12. PAT. Gandhi stanął po stronie 200 tys. strajkujących robotników w przemyśle włókienniczym w Ahmedabad. Strajk wybuchł w rezultacie konfliktu, jaki powstał pomiędzy robotnikami a przemysłowcami spowodu obniżki zarobków do 10 proc.

Dżuma w Chinach — tysiące ofiar

Nankin. 28. 12. PAT. W odległości 200 mil na północ od Nankinu w okręgu Tsing-Kiang-Pu szerzy się epidemja dżumy. Na miejsce, ogarnięte epidemją dżumy, wysłano lekarzy i oddziały sanitarne. Dotychczas, według pogłosek, krążących w Nankinie, ofiary choroby obliczają na tysiące.

Doniosłe odkrycie geologów ekspedycji Byrda

Little. America. 28. 12. PAT. Geologowie z ekspedycji Byrda odkryli istnienie płaskowzgórza, łączącego biegun południowy z ziemią Marji. Byrd sądził pierwotnie, że był to wielki lodowiec, jednak później odkrył, że pod warstwą lodu jest ziemia. Nowoodkryte tereny zajmują kilkaset kilometrów kwadratowych. Leżą one równolegle do 145 południka zachodniego.

Kronika krakowska

Miljonowy spadek dolarowy przypadnie rodzinie krakowskiej

(rg) W dniu wczorajszym nadeszła do Krakowa wiadomość o miljonowym spadku jaki otrzymała jedna z rodzin krakowskich po zgonie swej krewnej w Ameryce.

Oto przed kilkudziesięciu laty wyemigrowała z Krakowa do Ameryki niejaka Luiza Gellowa. Przybywszy do Ameryki, otrzymała ona po swych braciach drobny spadek, który ulokowała w papierach giełdowych

W ciągu kilkunastu lat Gellowa dorobiła się na operacjach giełdowych znacznego majątku. Będąc jednak osobą skąpą i nie chcąc płacić podatków żyła skromnie, mieszkała w piwnicy, a pieniądze przechowywała u siebie nie dając ich do banku.

Przed niedawnym czasem Gellowa zmarła. Gdy władze przybyły do jej mieszkania, ażeby sporządzić protokół zgonu, dokonano sensacyjnego odkrycia. W piwnicy, wśród rumowiska i śmieci, znaleziono ukryte kosztowności i papiery wartościowe oraz znaczną ilość gotówki ogólnej wartości półtora miljona dolarów.

Władze amerykańskie ogłosiły w prasie wezwanie do spadkobierców. Wezwanie to pozostało jednak bez skutku.

Dopiero niedawno jedno z pism w Cieszynie przedrukowało tę wiadomość z pism amerykańskich. Wiadomość dotarła do Krakowa, gdzie znajduje się rodzina Gellów, do której należy także pewien znany muzyk i kompozytor krakowski. Wdrożono już kroki celem rewindykacji miljonowego spadku. Istnieje nadzieja, że spadek w wysokości półtora miljona dolarów zasili spadkobierców krakowskich.

REDUKCJA ORAZ ZMIANA SEZONÓW I BIEGU POCIĄGÓW PASAŻERSKICH

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych donosi, że ze względu na nakazane oszczędności w ruchu pociągów pasażerskich, jak również z powodu minimalnej frekwencji podróżnych w niektórych pociągach, ogranicza się terminy kursowania pociągów pasażerskich.

Przewidziane rozkładem jazdy pociągi sezonowe górskie do dnia 31 marca 1935 r. skończą swój bieg już 28 lutego względnie 1 marca 1935 r. Pociąg Nr. 17/18/19/20, kursujący pomiędzy Lwowem—Samborem—Stróżami—Krynicą i Zakopanem będzie w biegu tylko do 15 stycznia 1935 r.

Ponadto wstrzymuje się od 1. I. 1935 r. pomiędzy Bochnią a Tarnowem bieg następujących pociągów osobowych: Pociąg Nr. 223, kursujący tylko w soboty, odjeżdżający z Krakowa o godz. 14.20. Pociąg Nr. 225, kursujący w dnie robocze z wyjątkiem sobót z odjazdem z Krakowa o godz. 16.25. Pociąg Nr. 220 przyjeżdżający do Krakowa o godz. 6.30.

Szczegółowe zmiany uwidoczniono na ściennych rozkładach jazdy.

ZAGINIĘCIE DWÓCH DZIEWCZĄT

Dudek Franciszek rolnik, zam. w Zelkowie pow. Kraków, Nr. 26 doniósł organom PP., że dnia 1 bm wyszły z jego domu, rzekomo do Krakowa w celu poszukiwania pracy córka jego Marja Dudek (lat 16) wraz z koleżanką Trielką Agnieszką (lat 16), które do dnia dzisiejszego do domu nie powróciły i żadnej wiadomości o sobie nie dały.

OD NASZYCH KORESPONDENTÓW

Kronika tarnowska

Konkurs na „krypkę“ i łaźnię i — intrygi

Zarząd żydowskiej gminy wyznaniowej w Tarnowie rozpisał konkurs na opłatę rzezalnianą (krypkę), wydzierżawienie łaźni rytualnej i pierza w rzeźni dla drobiu na rok 1935. Termin wniesienia ofert upłynął z dniem 25 bm. W przepisanym terminie wpłynęły 4. oferty na wydzierżawienie opłaty rzezalnianej, a mianowicie: 1) Szymona Weinstocka na kwotę 141.240 zł, 2) Naftalego Grünspana i Hermana Goldsteina na 141,20 zł, 3) Izraela Kamma i Leiba Schachnera na 135.000 zł., i Izraela Glotznera i L. M. Grünsteina na 134,000 zł.

Na wydzierżawienie łaźni wpłynęły oferty Efroima Halperna i Natana Becka na kwotę 13.000 zł. oraz Arona Lesera na 10.020 zł. rocznie.

Na dzierżawę pierza również wpłynęły dwie oferty, a mianowicie Szulima Singera oraz Z. Hirschorna po 1,250 zł. rocznie każda. Decyzja w tych sprawach zapadnie na jednem z najbliższych posiedzeń zarządu kahalnego.

Po otwarciu ofert na wydzierżawienie powyższych instytucyj kahalnych rozpoczęły się znane już zakulisowe intrygi i starania o wyrugowanie oferentów z najwyższą ceną. Najróżnorodniejsze pogłoski obiegają miasto w związku z zatwierdzeniem ofert Dla zwykłej tej sprawy, obchodzącej tylko Żydów i pozostającej w ścisłym związku z sanacją gospodarki kahalnej, okazują wiele „zainteresowania“ pewne czynniki nieżydowskie. Żydostwo tarnowskie z wielkiem zainteresowaniem śledzi przebieg całej tej sprawy, ponieważ będą to pierwsze poczynania nowego Zarządu komisarycznego i przy tej sposobności okaże się, czy nowy Zarząd kahalny zerwał z tradycyjną fatalną gospodarką komisarzy kahalnych, czy też będzie traktował sprawę konkursu na pobór opłat kahalnych od powyższych instytucyj jako zwykłą farsę.

Kronika wielicka

AKCJA CHANUKOWA. Tegoroczna akcja na rzecz ŻFN. w Wieliczce uwieńczona została pełnym sukcesem, dzięki energicznej współpracy prezesa Lok. Kom. Sjon. Sjońskiej tow. M. Klinghofera. — Jak rok rocznie złożyła wdowa po błp. Adolfie Hirschu w dniu rocznicy 100 zł na KKL.

POŻYTECZNA INOWACJA. Z inicjatywy p. Wolfa Korna nauczyciela religji w szkołach powszechnych w Wieliczce, wprowadzona została dla dzieci żydowskich nauka języka hebrajskiego. Kierownictwo szkoły powszechnej użyczyło w budynku szkolnym odpowiednich sal dla prowadzenia tych kursów.

NOWA ORGANIZACJA. Ostatnio zorganizowano w Wieliczce Koło Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski, którego prezesem został wybrany adwokat dr. S. Timberg.

ZMIANY W SĄDZIE. Oddział karny Sądu grodzkiego w Wieliczce prowadzi obecnie sędzia Mieczysław Boczar, zaś sędzia Jan Winiarski przeniesiony zostaje z dniem 1 stycznia 1935 na stanowisko sędziego śledczego w Krakowie.

Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ. Onegdaj zmarł w 76 roku życia błp. Izrael Lax, jeden z najbardziej poważanych kupców w Wieliczce. Zmarły cieszył się wśród całego społeczeństwa wielickiego ogromnym szacunkiem i poważaniem, czego najlepszym dowodem jest fakt, iż przez lat kilkanaście piastował godność radnego w Radzie Miejskiej w Wieliczce. — Błp. Izrael Lax był również czynnym propagatorem idei sjońskiej, szczególnie wśród sfer ortodoksyjnych Wieliczki. Cześć Jego pamięci! (Żetes).

Kronika przemyska

WYROK W PROCESIE O SPOWODOWANIE ŚMIERCI PRZEZ PODANIE SPIRYTUSU SKAŻONEGO. W sprawie szynkarki Beili Lam z Krakowa, oskarżonej o nieumyślne spowodowanie śmierci mieszkańca tejże wsi, przez podanie mu do spożycia spirytusu skażonego, zamiast wódki zapadł wyrok, skazujący Lamową na 2-letnie więzienie. Rozprawę prowadził S. S. O. Eisner. Bronił adw. Frim, który zapowiedział apelację.

KRONIKA POLICYJNA. Znacznego włamania dokonano do restauracji Mendla Weinstocka (3. Maja 37) Sprawcy skradli alkohol, wartości 1000 zł. Z wystawy firmy Rubin Nacht skradziono większą ilość towarów galanteryjnych. Jako podejrzanego o powyższą kradzież aresztowano Józefa Berezińskiego, zam. w Kruhelu Wielkim.

Z Rajczy

Miasteczko nasze, leżące tuż nad granicą polsko- czechosłowacką zdala od większych centrów żydowskich, prowadziło dotychczas swój spokojny żywot. Dopiero gdy ruchliwa org. młodzieży „Akiba“ dotarła i do nas, ożywiło się znacznie nasze miasteczko, ludność zaczęła się interesować życiem żydowskiem, a obecnie całe społeczeństwo żydowskie, składające się z kilkudziesięciu rodzin, żywo zajmuje się sprawami palestyńskiemi i sjonizmem, a w szczególności śledzi z wielkiem zainteresowaniem działalność miejscowego gniazda „Akiby“. Najlepszym tego dowodem był ostatnio urządzony meeting sjonistyczny, na który przybyła cała miejscowa publiczność żydowska. Zebranie zagaił i referat o swych wrażeniach z Palestyny wygłosił przewodniczący komitetu lokalnego tow Oskar Teichner, poczem przemawiała o „Akibie“ tow. Lilly Nesselroth, zaś o znaczeniu K. K. L. tow. Jakób Kornhauser. W ubiegłą niedzielę zaś urządziła „Akiba“ przedstawienie pt. „Meir Ezofowicz“, które się wyśmienicie udało.

Z Milówki

W ostatni dzień chanuka urządziła miejscowa org. „Akiba“ wieczorek chanukowy, na którym wystawiono własnemi siłami sztukę pt. „Za wolność i wiarę“, która doskonale wypadła. Wieczorek ten miał charakter nadzwyczaj uroczysty Do licznie zebranej publiczności przemówiła najpierw przewodnicząca komitetu lokalnego p. drowa Salamonowa, poczem wygłosił okolicznościowe przemówienie tow. Mgr. Scharf z Żywca. Miejscowe gniazdo „Akiby“ rozwija się dobrze. Zawdzięczyć to należy przedewszystkiem troskliwej opiece, jaką otacza gniazdo p. drowa Salamonowa.

Z Dukli

Połączony Klub Żyd. i Czytelnia Ludowa przystąpiły do reorganizacji bibljoteki; zakupiono wiele książek.

PRACĘ KULTURALNĄ rozpoczęto referatem tow. Horowitzównej pt. Kobieta współczesna.

KOMITET LOKALNY i K. K. L. urządziły wieczór chanukowy.

ZBIÓRKA na K. K. L. przyniosła wcale pok-żny dochód

Z Radomyśla Wielkiego

Dzięki staraniom tutejszego Komitetu Lok... go org. Sjon. otwartą została czytelnia w... snym lokalu, w którym odbywają się rów... tydzień pogadanki i referaty.

Założona swego czasu komisja szekl... skład której weszły wszystkie frakcje prz... wadziła akcję szeklową.

Tutejsza komisja Ż. F. N. z p. Dr. S. Spieglową na czele urządziła akademję Makabeuszową.

Kronika tarnobrzeska

Dnia 15 bm. odbyło się Walne Zebranie Komitetu Lokalnego pod przewodnictwem dra Preissmanna. Do nowego Komitetu Lokalnego weszli: mgr. Grünner jako prezes, Dr. Zimbler, mgr. Wiesenfeld, Dr. Rudner, Dr. Preissmann, Hersch Kanner, Dawid Schlüssel, Chaim Schaller, Robert Zelkowicz, (Bnej Sjon) tow. Samuel Königsberg, jako referent spraw prasowych i wydawniczych, tow. J. Heringfass, Esta Herzl (Bnej Sjon) oraz tow. Bina Nussbaumówna i Dawid Weissler (Akiba).

CHANUKA obchodzona była w naszem mieście przez wszystkie niemal organizacje i stowarzyszenia żydowskie

Kronika mielecka

Onegdaj odbyło się u nas uroczyste otwarc... nowego lokalu Stow. Bnej Sjon. Na program t... uroczystości złożyło się zagajenie tow. Dra Atl...sa, przemowa tow. Kurza, deklamacja Flesch...równej, śpiew solowy tow. Hornowej oraz żyw... dziennik.

AKCJA LEGITYMACYJNA ROZPOCZĘŁA SIĘ już w naszem mieście i prosi się towarzyszy by po odbiór legitymacyj zgłosili się w lokalu Bnej Sjon.

W OSTATNIEJ KORESPONDENCJI z Mielca, opuszczono przez omyłkę tow. Borgerową i Perlmuttra, którzy zostali wybrani do Wydziału Bnej Sjon, a którzy w każdej akcji sjońskiej biorą żywy udział.

OSTATNIO ZDARZAŁY SIĘ W NASZEM MIEŚCIE DOSYĆ CZĘSTO WŁAMANIA SKLEPOWE, dopiero dziś natrafiono na ślady złodziei których policja zaaresztowała.

W DNIU 31. GRUDNIA urządza tutejsza Makkabi zabawę sylwestrową. Część dochodu przeznaczono na Ż. F. N.

BOJKOTUJCIE FILMY Z HITLEROWSKICH NIEMIEC!

3-letnie Koedukacyjne Kursy Rolniczo-Ogrodnicze w Helenówku

pod zarządem specjalnego Zarządu, wyłonionego przez Związek Zrzeszeń Społecznych utrzymujących szkoły żydowskie w Polsce.

Zapisy nowych kandydatów(tek)

przyjmuje kancelarja Kursów

Łódź, ul. Magistracka 21, telefony 134-11 i 158-49

w godzinach urzędowych.

6000 zł dla konsumentek



Szanowna Pani!

Pragnęlibyśmy usłyszeć zdanie Pani o mydle „Kollontay z pralką". Za najlepsze odpowiedzi na 3 ciekawe pytania wyznaczyliśmy 916 wartościowych premji. Prospekt, upoważniający do wzięcia udziału w konkursie, prosimy żądać w sklepie lub wprost z fabryki.



mydła Kollontay z pralką



ZIOŁA Z GÓR HARCU Dra LAUERA

są łagodnym środkiem przeczyszczającym, usuwają obstrukcję, uporczywe zaparcie, wydalają substancje gnilne, zatruwające organizm.

WPISY na nowy, półroczny wieczorny **KURS KSIĘGOWOŚCI FEINBERGA, STAROWIŚLNA 28,** przyjmuje się codziennie. — Nauka dokładna. Opłata niska. Tamże zbiorowe lekcje **ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO, NIEMIECKIEGO** za opłatą minimalną. 1892kr

MAGISTER farmacji poszukuje praktyki w Krakowie lub na prowincji. Zgłoszenia do Adm. „N Dziennika" pod „Nowy typ". 717g

HAFTUJĘ, szyję bieliznę, wyprawy ślubne. Szycie bluzek, pyjam, szlafroków: Stockowa, Dietla 50, II. piętro. 735g

MŁODY, długoletni kierownik poważnego przedsiębiorstwa, buchalter bilansista, korespondent obznajomiony w sprawach podatkowych, poszukuje odpowiedniej posady, ewentualnie powierzenia sprzedaży komisowej za kaucją. Zgłoszenia pod „Energiczny" do Admin „N. Dziennika". 734g

RUTYNOWANA buchalterka-bilansistka zakłada i prowadzi księgi uproszczone. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika" pod „Samodzielna". 710g

BUCHALTERJĘ PRAWIDŁOWĄ zakłada i prowadzi rutynowany **BILANSISTA-korespondent** Zgłoszenia pod „Referencje poważnych firm" — przyjmuje Admin. „Now. Dziennika". 736g

PODRÓŻUJĄCY branży cukierniczej poszukuje dodatkowego zastępstwa. Wiadomość pod „Zastępstwo" do Adm. „N. Dziennika". 726g

Rabka w zimie!

Znany, pierwszorzędny komfortowy PENSJONAT „SWIT"

Tel. 218 Tel. 218

Pod zarz. H. Becka **Cały rok otwarty**

Centralne ogrzewanie. — Ciepła i zimna woda w pokojach. — Kąpiele lecznicze we willi. —

Nauka i wychowanie

HEBRAJSKIEGO nauczam **DOROSŁYCH** specjalną metodą łatwą, szybką. — Pięć lekcyj BEZPŁATNIE: Dietla 68, m 14, od godz. 1—2. 699g

MEBLE pierwszorzędne najtaniej **ARTUR SPIRA, Kraków**

Starowiślna 36 **Rynek Gł. 15**

NAUCZAM hebrajskiego przedmiotów szkoły powszechnej, gimnazjalnej. Stenografja, egzaminy matura: Spitz, ul. Sołtyka 11. 724g

NAJTAŃSZE kursy angielskiego, dla początkujących, zaawansowanych: Rzeszowska 3/12 a.

Posad poszukują

PODRÓŻUJĄCY w branżach: kolonjalnej, cukierniczej, spożywczej, doskonale zaprowadzony poszukuje zastępstwa. — Zgłoszenia do Adm. „N Dziennika" pod „Delcredere". 641g



Kursa popołudniowe dla Pań

w Szkole Zawodowej dla dziewcząt żydowskich „Ognisko Pracy" w Krakowie, ul. Stolarska 15, telefon 158-21.

Zawiadamiamy, że otwieramy następujące kursa:

Kurs bieliźniarski 3-miesięczny dla początkujących rozpoczyna się dnia 3 stycznia 1935, o godz. 15-tej.

Kurs kroju i modelowania bielizny 6-tygodniowy [illegible] bieliźniarek rozpoczyna się dnia 3 stycznia 1935, o godz. 17-tej.

Kurs kroju i modelowania dla fachowych krawcowych 6-tygodniowy rozpoczyna się dnia 8 stycznia 1935, o godz. 18-tej.

Kurs kroju i szycia krawieczyzny 3-miesięczny rozpoczyna się dnia 15 stycznia 1935.

Nowy kurs gorseciarski 3-miesięczny rozpoczyna się dnia 16 stycznia 1935 o godz. 16-tej.

Kurs kroju i szycia rękawiczek 6-tygodniowy rozpoczyna się dnia 14 stycznia 1935, o godz. 16-tej.

Wpisy przyjmuje kancelarja szkolna od dnia 3-go stycznia 1935, od godz. 11—1 przedpoł. 1987kr

WYCIECZKA DO WIEDNIA

Od 6—13 stycznia 1935 r.

Cena Zł. 112.—

Suma ta obejmuje przejazdy kolejowe III. kl. z **Katowic** do **Wiednia** i z powrotem, paszport zagraniczny i wizy.

Przy zgłoszeniu należy złożyć:

1) Dowód osobisty ze stwierdzonem obywatelstwem lub stary paszport zagraniczny,
2) Dowód zamieszkania,
3) Dwie fotografje,
4) Mężczyźni do lat 50 książeczkę wojskową (oficerowie zezwolenie DOK).

Zapisy przyjmuje: Administracja Nowego Dziennika, Kraków, Orzeszkowej 7, oraz Wagons-Lits Cook, Kraków, Sławkowska 12.

KUPON ULGOWY

do nabycia po cenie ulgowej dzieł:

1) **Pamiętniki Teodora Herzla** (w jęz. polskim) brosz. Zł 2.—, opr. Zł 4.—
2) **Aricha: „Chleb i objawienie"** brosz. Zł 2.—

Imię i nazwisko ______________________

____

Adres: ______________________

Wyciąć i przesłać do Admin. „Nowego Dziennika" Kraków, Orzeszkowej 7 — jako druk za opł. 5 gr

Do posiadaczy obligacyj 6% Pożyczki Narodowej !!!

Towarzystwo Ubezpieczeń na życie FENIKS

wymienia obligacje 6% Pożyczki Narodowej na polisy życiowe na niezwykle korzystnych warunkach. Polisy opiewają na złote w złocie, suma ubezpieczona płatna jest w gotówce.

Bliższych informacyj udzielają oddziały Towarzystwa:

Kraków, Rynek Kleparski 4, telefony 102-73 i 133-18

Lwów, Plac Marjacki 7, telefon 1803 ● · Bielsko, Kolejowa 3, telefon 1447

ZNIŻONE CENY INSERATÓW

Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5·—
Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe . . „ 10·—
Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10·—
Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie „ 20·—

Drobne ogłoszenie za słowo 10 gr. Dla poszukujących pracy . . 5 gr.

Ogólna taryfa inseratowa uwidoczniona jest u dołu niniejszej strony.

Różne

OSZCZĘDNE gospodynie dają szmatki, starą garderobę na wyrób chodników i dywanów. Przerabiam wszelkie chodniki i dywany: Tkalnia przeniesiona została z ul. Bożego Ciała 29 — na ul **JÓZEFA 2.** Telef. 163-94

INSTITUT COSMETIQUE „YLANG“ pod kierownictwem Inż Heleny Apsel-Schragerowej, stosuje najnowsze metody **RACJONALNEJ PIELĘGNACJI CERY.** — Prospekty i porady bezpłatnie: Kraków, Piłsudskiego (Wolska) 11. Telefon 177-57. 1178kr

PASTA „RIGO“ radykalnie usuwa odciski, zgrubiałą skórę. 50 groszy. — Główny skład: Drogerja Schapsensohn, Kraków. plac Nowy. 1863kr

DANCING!!! Jak tańczyć w roku 1935? Praktyczny najnowszy samouczek nowoczesnych tańców. — Obszerna książka. Fox trot, Schimmy, Walc, Blues, Yale Blues i t. d., ze 137 ilustracjami i figurami, najnowsze wydanie wysyła za nadesłaniem zł. 3'— w znaczkach pocztowych lub przekazem pocztowym — Księgarnia M. Wahl, Przemyśl, skry-

PIERWSZORZĘDNA piekarnia w Trzebini, z dobrą klijentelą, zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia pod „B.“ do Adm „N. Dziennika“. 708g

WAŻNE dla Pań i Krawczyń! Wykonuję modne skórzane i filcowe kołnierzyki, paski, mankiety, guziki, rękawiczki — solidnie i tanio: ul. Dietla 75/12. 310g

ŁADNĄ, dobrą książkę wypożyczysz tanio tylko w Bibljotece Europejskiej Kraków, Grodzka 33. 1996kr

FORTEPIANY, PIANINA STROJI NAJTANIEJ Rom, Bożego Ciała 10, tel. 166-20. 712g

Wolne posady

DENTYSTYCZNY Zakład I. Fischera, Kraków Grodzka 60, — przyjmie praktykanta z dobrego domu. 1997kr

ZDOLNI sprzedawcy masowego artykułu cukierniczego poszukiwani: ul Berka Joselewicza 21/5 oficyny. 726g

POSZUKUJĘ panny do pięcioletniego chłopczyka i pomocy w gospodarstwie: Silbiger, Krakowska 12. 713g

PRZYJMĘ Żydówkę do samodzielnego gotowania i sprzątania. Zgłoszenia między godz. 2—3 ul. Brzozowa 13, m. 3. 1955kr

POSZUKUJĘ podróżującego z branży tekstylnej, na Małopolskę i Śląsk. — Zgłoszena pisemne do Adm. „N. Dziennika“ pod „Tekstylja“. 1970kr

FREBLANKA POSZUKIWANA do 4-letniego, umysłowo dobrze rozwiniętego chłopca, władająca językiem polskim i niemieckim, sympatyczna inteligentna, z odpowiednią praktyką. Posada do objęcia od 6 stycznia albo od 15 stycznia 1935 r. Oferty express pod adresem: J. Wiener, Bielsko 3-go Maja 7. O fotografję i odpisy świadectw uprasza się. 1993kr

POSZUKUJĘ polsko-niemieckiej stenotypistki ze znajomością języka angielskiego. — Zgłoszenia pod „S. H.“ skrytka pocztowa 196. 1999kr

Sprzedaż

KILIMY ARTYSTYCZNE — Dywany perskie: Grünerowa, Kraków, ul. św Tomasza l. 26. 1298kr

PIEWSZORZĘDNIE zaprowadzony interes bławatny w centrum Zakopanego okazyjnie spowodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Weindling, Kraków, ul. Węglowa 4. 731g

MEBLE nowoczesne pierwszorzędne, oraz meble lakierowane, — odporne przy centralnem ogrzewaniu: **LANGER, Kraków, ŚW. JANA 2 „Feniks“.** Ceny niskie. 1470kr

Bieliznę męską w wielkim wyborze
także na miarę zrobić ci może
łatwo spamiętać te 3 litery
„EGA“ fabryka na Szewskiej 4
.ega.

KSIĘGI HANDLOWE wszelkiego rodzaju, również do uproszczonej księgowości. — Amerykanki 100 kart od Zł. 4'50. Registratory od Zł. 2'40 — poleca Teitelbaum, Kraków, Dietla 39. Telefon 171-98. Centrala przyborów biurowych. 1969kr

SKLEP spożywczo-cukierniczy, dobrze wprowadzony sprzedam tanio Wiadomość: Paulińska 18/18. 728g

PYJAMY flanelowe od 7'90, koszule flanelowe 5'40, poleca wytwórnia „LIRA“, Kraków, Szewska 18.

RZĄDOWO UPOWAŻNIONE — KONCESJONOWANE
BIURO ORGANIZACYJNE I BUCH.-REWIZYJNE
WIKTOR STANDÉ
Przysięgły Rewident Ksiąg — Znawca Sądowy
Kraków — Tel. 104-44 — Pijarska 5
REWIZJE KSIĄG. + ANALIZY BILANSÓW.
Obliczenia rentowności przeds. + Rozliczenia spólników

KARTO WIST

Organizacja nowoczesnej
KSIĘGOWOŚCI
PRZEBITKOWEJ
»KARTOWIST«
Ostatni wyraz techniki buchalteryjnej
ORGANIZACJA. + BILANSOWANIE.
Sprawy buchalteryjne i bilansowo-podatkowe. + Nadzór.

Prowadzi buchalterję w abonamencie dla średnich i mniejszych przedsiębiorstw we własnem biurze własnemi siłami biurowemi, przy zastosowaniu najnowszych urządzeń maszynowych.

JADALNIA orzechowa wiedeńska oraz kasa ogniotrwała jak nowa tanio do sprzedania: Schön, ul Józefa 46. Telefon 111-51 727g

KUFER-SZAFA (Schrankkofer) amerykański okazyjnie do sprzedania. — Wiadomość w Adm. „N Dziennika“ pod „R. Z.“ 733g

SPODNIE narciarskie — męskie, damskie, dziecięce, wiatrówki, rękawiczki narciarskie nieprzemakalne, własny wyrób, niskie ceny: Laks, Kraków, Dietla 57. 732g

GRUDZIEŃ
31
PONIEDZIAŁEK
1934

SYLWESTER
W FENIKSIE
KRAKÓW, ŚW. JANA 2
Tel. 160-10 i 167-79

PUNKTEM ZBORNYM ELITY TOWARZYSKIEJ
PROGRAM NADER UROZMAICONY:
SALE ARTYSTYCZNIE DEKOROWANE
DWIE ORKIESTRY
HUMOR — NIESPODZIANKI!

Zamówienia na stoliki w Kawiarni przyjmuje biuro Zarządu oraz kierownik sali.
Tam również są do nabycia karty konsumcyjne na salę dancingową.

KSIĘGI HANDLOWE — wszelkiego rodzaju, registratory prima Zł. 2'50. 1.000 kopert z firmą Zł. **6'90,** oraz wszelkie przybory biurowe tanio do nabycia u Rosenbluma, — Kraków, ul. Grodzka 40. 694g

FIRANKI, KAPY, od najtańszych do najwytworniejszych poleca — Wytwórnia Firanek **Józef Rottner, — dawniej Podgórze, Rękawka, — obecnie Sławkowska 11.** telefon 176-92. 2806k

Zdrojowiska

ZAKOPANE. Pensjonat **„ADRIA“,** droga do Białego, telefon 789, pod zarządem Drowej Flaumhaft-Neugebornowej. — Piękne, słoneczne pokoje, pełny, nowoczesny komfort, centralne ogrzewanie. Salon bridżowy Kuchnia wykwintna. Ceny przystępne. 1598kr

ZAKOPANE. Pensjonat **„GRANIT“,** telefon 278 pod zarządem Ch. Sterna poleca piękne, słoneczne pełnokomfortowe pokoje Wykwintna kuchnia rytualna. Ceny przystępne Kierownik Pensjonatu J Rojzman, prowadzący latem Pensjonat „Zgoda“ w Krynicy. 1893kr

Reklama dźwignią handlu

Lokale

FLORJAŃSKA 25, — do wynajęcia 5 pokoji, kuchnia, komfort — 2 pokoje, przedpokój na biuro. 1190kr

DO wynajęcia dwupokojowe, pełnokomfortowe mieszkanie: dozorca, ul. Krakowska 51. 697g

MIESZKANIE 2 pokojowe, kuchnia, pełnokomfortowe, słoneczne, do wynajęcia: Kujawska 26 1998kr

CZTERY pokoje z przynależnościami przy ul. Piłsudskiego 3, II. piętro po gruntownym remoncie wolne. Zgłoszenia: Kraków, telefon 115-07 od godz. 2—4. 1992kr

POKÓJ z kuchnią, wodociąg, elektryka, do wynajęcia: Wiślisko 50, dozorca. 1991kr

LOKAL nowo... ulica Jasna 2 (Dom Feniksa) spowodu choroby do oddania. Wiadomość w Adm. „N. Dziennika“ pod „Okazja“. 730g

KOMFORTOWE mieszkania do wynajęcia. Czteropokojowe Starowiślna 41 trzypokojowe Czapskich L. 1. Wiadomość: telefon 146-29. 1961kr

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia: Długosza 6/6 722g

DO WYNAJĘCIA pokój dla 2 panów, jasny, ciepły: Karmelicka 54, m. 7 tel. 188-52. 705g

2 POKOJE urządzone, — każdy z osobnem wejściem z przedpokoju, zaraz do wynajęcia — W. Kohnowa, Kraków, Wielopole 11, II. piętro, m. 3 703g

LEKARZOWI wynajmę w miasteczku Zachodniej Małopolski 3 pokoje z kuchnią, komfort. Centralne położenie — egzystencja zapewniona. Zgłoszenia pod „Es“ do Admin. „N. Dziennika“. 692g

PRENUMERATA: w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . . . . miesięcz. „ 4'30 kwart. zł. 12'90
Zagranicą z przesyłką pocztową . . . . „ „ 7'50 „ „ 22'50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 milimetr. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów

CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1·—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'10 gr. Dla poszukujących pracy 0'05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5'—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10'—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10'—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie Zł. 20'—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%. za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświąt

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarząd. Maksymiljana Feldmanna.